Nr. 359 (z dod. por.). Dnia 29 grudnia. Czwartek. Dnia 17 (29) grudnia 1892 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 6; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału i roku uprzejmie prosimy szan. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.

Dla uniknięcia nieporozumień, uprzedzamy szanown. prenumeratorów miejscowych „Kurjera", iż przedpłata na ręce roznosicieli może być wnoszona jedynie za kwitem sznurowym, pieczęcią administracji opatrzonym, w przeciwnym bowiem razie za wpływ pieniędzy odpowiadać nie możemy. Wszelkie listy pieniężne i korespondencje, tyczące się prenumeraty, winny być adresowane wprost do administracji „Kurjera Warszawskiego".

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie relikwjarz z drzewem Krzyża św. do ucałowania.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godz. 8-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzini 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— W dniu jutrzejszym, jako poprzedzającym ostatni dzień kończącego się roku, rozpoczynają się 40-godzinne nabożeństwa w kościołach: Narodzenia N. Panny Marji (po-karmelickim), św. Aleksandra i św. Stanisława na Woli. Nabożeństwa te odbywać się będą z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami zrana i po południu przez cały dzień jutrzejszy i pojutrzejszy.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Przed kilkoma dniami *Norddeutsche Allgemeine Ztng.* groziła, że w razie nieprzyjęcia przez parlament projektu reformy wojskowej rząd nie rozwiąże wprawdzie parlamentu ale powróci do ścisłego przeprowadzenia zasady trzyletniej służby czynnej w armji. Obecnie z tychże ognisk półurzędowej inspiracji płyną inne nie mniej denerwujące przeciwników projektu groźby. Hrabia Caprivi — utrzymują—jest ze wszystkich wyższych dygnitarzy wojskowych, decydujących o rzeczach armji, najgorętszym zwolennikiem skrócenia służby czynnej do dwóch lat. W razie odrzucenia projektu kanclerz ustąpi, a miejsce jego zajmie z pewnością mąż rygoru wojennego, który o dwuletniej służbie czynnej ani słyszeć nie zechce i zasadę dzisiejszą wykona tem spręższyściej.

W ciągu feryj świątecznych komisji parlamentu niemieckiego, która rozbiera projekt wojskowy, dostarczono z ramienia rządu wielu dat, które *Freisinnige Ztg.* wydobyła pierwsza na jaw i surowo krytykuje. Materjał liczbowy, wedle analizy p. Richtera, ma być dowolnie ugrupowany. Na jednem miejscu obliczono, że Francja wydaje na potrzeby wojenne 21·93 fr. rocznie na głowę, Niemcy zaś tylko 13·20 marek. Jeżeli wszakże odtrącimy wliczone tu wydatki na marynarkę, wydatki ponoszone w Niemczech z funduszów kontrybucyjnych, a wreszcie tańsze ceny życia na wschodzie Niemiec, przewyżka francuska z 8·7 zeszczupleje do 1·5 marki. Od r. 1880-go bieżące wydatki na armję wzrosły w Niemczech o 134, we Francji tylko o 48 miljonów. Dzisiaj Francja wydaje rocznie na wojsko 508, Niemcy 492 miljonów. Projekt żąda wzmocnienia personelu instrukcyjnego o 2,138 oficerów i 11,857 podoficerów. Każdy czwarty bataljon ma składać się z 8 oficerów, 1 lekarza, 2 urzędników, 36 podoficerów i 159 żołnierzy. W Prusach podnieść mają silę 255 bataljonów o 4 podoficerów i 36 żołnierzy do cyfry 600 ludzi, 65 bataljonów do 660, w Saksonji do 632, w Wirtembergji do 580 ludzi. Kadry zarodowe *(Stamm-cadres)* składać się mają z 3 oficerów, 11 podoficerów, 35 żołnierzy i 50 koni. Koszty budżetu nadzwyczajnego *(extraordinarium)* urosną do 68 miljonów rocznie.

Sprawa panamska weszła od dnia onegdajszego w nową fazę. Zeznania byłego prefekta policji, p. Andrieux, człowieka z zawodu swojego na niwę sensacyjnych wrażeń pchniętego, złożone w ubiegłym tygodniu przed ankietą parlamentarną, opierały się na liście nazwisk senatorów i deputowanych, którą przed dwoma laty bankier Reinach, główny finansowy doradca i ajent kompanji panamskiej, ofiarował z niewiadomych pobudek nie więcej od niego wartującemu *chevalier d'industrie*, p. Hertzowi, zanim jeszcze przyszło pomiędzy obudwoma do waśni, która skończyć się mogła zbrodnią otrucia. Na owej liście widniały nazwiska 104 senatorów i deputowanych, którzy z funduszów Panamy za pośrednictwem indywiduów tej kategorji moralnej, co Reinach, Arton, Levy Crémieux, Hertz, Thierrée i inni, szeroką i wilgotną dłonią czerpali.

To wszakże były dowody, o których wiarygodności dopiero skrupulatnie przekonywać się trzeba było. Ani p. Andrieux ani tem mniej Korneljusz Hertz nie należą do ludzi, których słowo starczy za dokument. Rzeczy wszakże przybierają zupełnie inną i teraz już poważnie ponurą fizjognomję, gdy rewizja urzędowa dokonana w biurach kompanji panamskiej oddała w ręce władzy całą tajną korespondencję głównego członka rady zarządzającej kompanji panamskiej i powiernika Lessepsów, Marjusza Fontane. W konwolutach tej korespondencji znajduje się kopjarjusz listów, z których wynika już niewątpliwie i niezaprzeczenie fakt przekupienia pieniędzmi panamskiemi za pośrednictwem Artona, Hertza, Reinacha, a nawet bez pośrednictwa — stu czterech członków obu izb parlamentu francuskiego.

Wyszczególniono tam najdokładniej, jak być powinno w każdem przedsiębiorstwie publicznem, sumy, jakie—bądźto ryczałtem bądź w ratach—wypłacono kupionym senatorom i deputowanym, zapisane są najformalniej daty wypłat! Dokumentami temi najpoufniejszej natury nie rozporządzał ani likwidator kompanji p. Monchicourt ani pierwotny sędzia śledczy Prinet. Dopiero sędziemu Franqueville'owi, który prowadzi obecne śledztwo w kierunku głównie przekupstwa parlamentarnego, przypadło w udziale rozsmakować się w tej czarnej księdze rachunków panamskich. Wzbogacenie materjału dowodowego zaiste imponujące!

Br. Z.

Notatki—nie nuty.

Autobjografja Mascagniego; przekład dosłowny z włoskiego **Dobrogosta**.

(Dokończenie.)

Oczekiwaliśmy tam parę dni, ale nikt znaku życia nie dawał. Byłem niewymownie zagniewany i markotny. Przyjechał nareszcie z Cerignoli zięć syndyka, aby nam opowiedzieć skutki mego zniknięcia. Oto co się stało:

Zrana po ostatniem przedstawieniu trupa miała wyruszyć do Sycylji, a Maresca, nie widząc mnie, poszedł zapukać do drzwi mojego mieszkania. Nikt naturalnie nie odpowiedział. Zaczął mię zatem szukać po całem miasteczku, wypytywał się, prowadził prawdziwe śledztwo, a zażądawszy klucza od pokoiku, szukał mnie nawet pod łóżkiem.

Wtem, uderzywszy się w czoło, nagle zawołał:

— Kuferek! wszakci musi być tutaj jego kuferek!

Był to wiadomy kuferek, zawierający „Ratcliffa"; z takim zakładem w ręku czuł się on pewnym pochwycenia mię napowrót. Ale drogocenny zwój mój znajdował się już w bezpiecznem miejscu. Trupa wyjechała, a Maresca został jeszcze przez dzień cały, spodziewając się zawsze, iż się zjawię lada chwila.

Nakoniec powędrował także dalej, zaklinając się, że potrafi wymierzyć sobie sprawiedliwość, a ja i żona moja wróciliśmy spokojnie do Cerignoli.

Wypadało nam dom sobie urządzić, a obliczywszy się dobrze, pomiarkowaliśmy, że potrzeba nam najmniej pięciuset lirów. Dostałem tę sumkę w banku w Cerignoli, zobowiązawszy się zwracać ją kwartalnie. Pamiętam, że kasjer za każdym razem, gdy przychodziłem dla ułożenia rachunków i przynosiłem odnowiony i zmniejszony weksel, powtarzał mi:

— A jednak nie masz pan odpowiedniego podpisu, aby podpisywać weksle, nie jesteś przeznaczony do wystawiania wekslów...

Cóżkolwiekbądź to pewna, iż dnia tego, w którym zdołaliśmy nareszcie mieć własne łóżko i własny stół, i zasiedliśmy z żoną naprzeciwko siebie do pierwszego obiadu, podanego na własnem gospodarstwie i spożywanego przez nas dwoje bez dokuczliwej przytomności sąsiadów i garsonów hotelowych, rozczuliliśmy się oboje i patrząc sobie nawzajem w oczy i ściskając się za ręce, nie widzieliśmy już żadnej chmurki w naszej przyszłości, tak jednak jeszcze niepewnej! Byłem młody, zdrów, czułem wielką ochotę do pracy i w lubem miasteczku, co nas gościnnością swą raczyło, nie czułem się wcale osamotnionym.

Atoli lekcje fortepianu w tych pierwszych miesiącach były dość rzadkie, i potrzeba było najsumienniejszej praktycznej oszczędności, aby módz codziennie przystawiać garnek do ognia. Nie zdołałbym przysiądz, że nie było ani razu przerwy... Aliści nakoniec syndyk i wszyscy panowie z municypalności, którzy nas zachęcali do porzucenia koczującego życia, zdobyli się na bohaterskie postanowienie i uchwałą swojej rady stworzyli dla mnie miejsce, o którem nigdy podobno nie śniło się im przedtem Było to miejsce dyrektora szkoły orkiestry.

Kiedy syndyk zawołał mnie dla udzielenia radosnej nowiny, rzekł, iż przed wydaniem nominacji pragnie wiedzieć, czy jestem w stanie nauczać używania wszystkich instrumentów składających orkiestrę, i czy przeto umiem grać na wszystkich. Odpowiedziałem śmiało, że umiem, i dano mi posadę.

Jak więc poradziłem sobie? Oto w sposób najprostszy. W ciągu sześciu pierwszych miesięcy uczyłem teorji, którą znałem doskonale. Ponieważ zaś wszystkie narzędzia muzyczne zostawały w szkole do mojego rozporządzenia, nauczyłem się, ślęcząc nad każdym, grać na wszystkich, od basetli do harfy. Po sześciu miesiącach przeszliśmy do nauki praktycznej, i nie zdaje mi się, doprawdy, abym przywłaszczał sobie niesłusznie sto lirów miesięcznie, wyznaczonych mi w budżecie miejskim.

Znajdowałem też jeszcze czas do zajmowania się moim „Ratcliffem", tak, iż w ciągu półtrzecia roku doprowadziłem go do pożądanego kresu. W roku 1888-ym brakowało mi już tylko kilku scen; ale doszedłszy do tego, porzuciłem nagle partyturę i od tego czasu nie przykładałem już do niej ręki. Czułem bowiem w sobie, iż należało mi dać się trochę poznać przez inną pracę mniejszych rozmiarów: pomysł „Rycerstwa wieśniaczego" tkwił mi już od lat kilku w głowie. W tym czasie umarł Novi-Lena, poseł z Livorno, i korzystając z obniżenia cen na kolei dla wyborców, udałem się do mojego miasta i prosiłem wielce mi dotąd życzliwego Targioniego, aby

Ogólny przegląd epidemji cholery w r. 1892-im do listopada r. b.

a) w gubernjach Rosji europejskiej.

GUBERNJA	Początek epidemji	Czas trwania w tygodniach	Ogólna liczba		Na 100,000 mieszkańców (w liczbach okrągłych)		Ostatnie wiadomości	W ostatnim perjodzie sprawozdawczym (cyfry niewłączane do poprzedzających)		
			chorych	zmarłych	chor.	zmar.		zach.	zmar.	pozost.
Astrachańska	24 czerwca	15	21960	10980	2494	1247	. . . .	epide	mja u	stała
Besarabska	7 września	11	2257	958	143	61	19—26 listopada	498	174	348
Warszawska	23 „	6	170	71	17	7	. . . .	epide	mja u	stała
Władimirska	1 sierpnia	14	281	160	19	11	. . . .	„	„	„
Wołogodzka	1 września	2	10	4	1	mniej1	. . . .	„	„	„
Wołyńska	15 „	10	1062	422	44	18	13—22 listopada	100	31	—
Woronezka	14 lipca	18	24025	12072	893	449	19—26 „	21	10	—
Wiatcka	8 „	16	10273	4672	343	156	. . . .	epide	mja u	stała
Grodzieńska	24 września	9	57	36	4	3	22—30 listopada	12	1	—
Jekaterynosławska . .	4 sierpnia	16	4258	1884	258	114	22—29 „	23	12	13
Kazańska	6 lipca	19	8334	3697	379	168	13—19 „	3	6	—
Kałuska	29 październ.	2	7	7	1	1	4 paźd.—12 list.	—	—	—
Kijowska	28 sierpnia	13	9667	3390	308	108	21—28 listopada	508	175	442
Kostromska	6 „	11	428	212	31	15	. . . .	epide	mja u	stała
Kurlandzka	22 październ.	1	7	3	1	mniej1	. . . .	„	„	„
Kurska	26 lipca	18	10120	4220	395	165	21—27 listopada	44	27	—
Kielecka	25 września	8	364	191	52	26	. . . .	epide	mja u	stała
Liflandzka	17 września	6	93	48	7	4	. . . .	„	„	„
Łomżyńska	3 listopada	2	20	6	3	1	13—20 listopada	20	10	4
Lubelska	13 sierpnia	15	5602	2232	509	203	21—27 „	24	18	11
Mińska	1 październ.	7	111	57	6	3	13—19 „	5	2	6
Mohylewska	12 września	11	211	94	15	6	21—28 „	8	1	—
Moskiewska	1 sierpnia	17	1417	728	64	33	18—29 „	30	18	19
Niżnienowogrodzka . .	19 lipca	19	4345	1916	280	124	21—28 „	2	1	1
Nowogrodzka	27 sierpnia	9	17	12	2	1	. . . .	epide	mja u	stała
Ołoniecka	3 września	6	107	52	27	13	. . . .	„	„	„
Orenburska	20 lipca	16	10279	5324	745	386	3—10 listopada	11	5	—
Orłowska	29 „	17	1492	622	71	30	20—27 „	15	6	—
Penzeńska	20 „	18	7670	3490	480	218	20—27 „	18	5	34
Permska	18 „	13	4033	1983	144	71	7—14 „	80	25	—
Piotrkowska	10 październ.	3	10	2	1	mniej1	. . . .	epide	mja u	stała
Płocka	26 „	3	53	32	8	5	16—21 listopada	5	2	4
Podolska	12 września	10	3009	1105	114	42	18—25 „	864	318	550
Połtawska	20 lipca	17	1970	859	68	30	17—23 „	22	3	—
Pskowska	4 październ.	6	58	31	6	3	23—29 „	4	2	8
Radomska	1 „	7	508	214	63	29	16—22 „	55	33	22
Riazańska	22 lipca	17	1739	887	90	46	20—27 „	12	10	7
Samarska	4 „	19	42152	18040	1547	678	13—26 „	71	33	21
Petersburska	1 sierpnia	16	5297	1552	286	83	16—29 „	44	23	61
Saratowska	26 czerwca	21	41787	21033	1719	866	14—28 „	100	58	—
Symbirska	5 lipca	20	17127	7338	1025	439	16—22 „	3	2	—
Smoleńska	7 październ.	3	4	4	mniej1	mniej1	. . . .	epide	mja u	stała
Taurydzka	15 sierpnia	14	2397	1333	210	117	13—20 listopada	31	16	12
Tambowska	28 lipca	17	20395	8950	721	309	21—28 „	297	95	416
Twerska	17 września	5	46	15	3	1	. . . .	epide	mja u	stała
Tulska	7 sierpnia	15	1263	366	84	24	13—20 listopada	7	2	—
Ufimska	30 lipca	17	7325	3487	352	168	20—27 „	35	24	—
Charkowska	20 „	18	6242	2548	253	103	22—29 „	38	21	—
Chersońska	20 sierpnia	13	4431	2078	202	94	15—22 „	205	98	—
Czernihowska	7 września	10	1470	442	66	20	16—23 „	55	24	30
Jarosławska	3 sierpnia	12	1241	548	103	46	. . . .	epide	mja u	stała

„Americans Abroad."

Taki nosi tytuł najnowsza 3-aktowa komedja Wiktorya Sardou, świeżo w „Liceum" nowojorskim z olbrzymiem powodzeniem odegrana.

Podawaliśmy już na tem miejscu dzieje powstania nowego utworu jednego z najzdolniejszych autorów scenicznych, dziś w szkicu przebiegniemy treść komedji, która p. t. „Les Riches" pojawi się niebawem na deskach teatrów paryskich.

Pierwszy akt odbywa się w salonie Ryszarda Fairbanks'a, bogatego amerykanina, z córką tegoż Jessie i siostrzenicą Florencją Winthrop, jedną z owych dziedziczek z bajki, jakich starej Europie dostarczają od czasu do czasu Stany Zjednoczone. Obiedwie dziewczęta są inteligentnemi, dokładnie wtajemniczonemi w obyczaj paryski, ale zdającemi sobie jasno sprawę z obłudy i fałszu, mieszczących się w obyczaju nowym.

Pierwszy akt mieści ekspozycję, jedną z owych przez Sardou kreślonych ekspozycyj: Przegląd pasorzytów: baronowa de Beaumont, swatka z fachu; Kazimierz Lejolly, dobroduszny młody człowiek, pragnący ożenić się za jakąbądź cenę; książę zrujnowany i Landolphe, rezoner.

Wreszcie poznajemy sympatyczną osobistość, amerykanina Rajmunda, młodego malarza, zakochanego w dziedziczce Florencji, ale nie zwierzającego się z miłości swojej nikomu.

Po przedstawieniu się osób rozpoczyna się dramat: Fairbanksom uprzykrzyły się pasorzyty i łowcy posagowi, na wieść zatem, że książę obiecał baronowej 1000 ludwików za wyswatanie go z bogatą amerykanką, decydują się na krok stanowczy i ogłaszają obecnym bankructwo swoje! *Tableau.*

W drugim akcie Fairbanksowie grają komedję ubóstwa, graniczącego z nędzą. Spotykamy wszystko troje w ciasnem mieszkanku: Florencja utrzymuje się wrzekomo z malarstwa, Jessie daje lekcje śpiewu, Fairbanks zajmuje się faktorstwem. I wszyscy są zadowoleni, bo Rajmund wypadkiem najął sobie w pobliżu pracownię; bliskie z sąsiadami zachowuje stosunki i przestaje milczeć, tak, iż akt kończy się zaręczynami młodego malarza z Florencją.

Tu publiczność, zdawałoby się, śmiało mogłaby opuścić teatr, gdyby nie dziwaczna chętka Florencji odgrywania w dalszym ciągu przed narzeczonym komedji ubóstwa—i gdyby nie baronowa, która, z góry nie dowierzając nagłemu bankructwu, w niedowierzaniu tem utwierdza się na widok cennego, brylantowego pierścionka na palcu Florencji.

To też zręczna swatka wpadła na pomysł, o którym dowiadujemy się w trzecim akcie: zatelegrafowała do bankiera amerykańskiego Florencji z zapytaniem, azali bankructwo jej rzeczywistem było. Telegram podpisała: Rajmund—co, mówiąc nawiasem, utrudniłoby jej odebranie odpowiedzi.

Ale bankier domyślił się podstępu i odpowiedź przesłał pod adresem Florencji. Dochodzi ona rąk narzeczonej w przeddzień jej ślubu, no i widzowie mają sposobność poznać przytem amerykankę ze wstrętem jej do obłudy i fałszu. Nasłuchał się za swoje Rajmund, nasłuchał! Gdy na niego przyszła kolej, replikuje, jak przystało na kochanka-malarza—a więc poetę, amerykanina—a więc praktycznego, no i postać nakreśloną przez Sardou—a więc pełną sprytu. Przekonywa dziewczynę o miłości dla niej, oświadcza, iż telegramu nie wysyłał—i że gardzi narzeczoną, która go posądzać śmiała.

Rozpacz tedy—ale oto zjawia się poczciwy z kościami, a wiecznie krytykujący wszystko i wszystkich Landolphe i zręcznym manewrem ratuje sytuację. Obmawia przed Rajmundem Florencję, ale to obmawia, jak się patrzy. Malarz niecierpliwi się, a Landolphe swoje, wreszcie młody człowiek wyzywa rezonera, ten ostatni jednak odmawia zadosyćuczynienia osobie obcej, która ni bratem jest, ni swatem panny. Wówczas to Rajmund oświadcza, iż jest jej narzeczonym, a raz przyznawszy się do tego tytułu, zwyciężony na całej linji, pada do nóg miss Florencji Winthrop, gdy Landolphe, zacierając ręce, przyznaje się do podstępu.

Streszczona powyżej sztuka posiadać ma wszystkie zalety majstra tej miary, co Sardou, bodajeśmy ją tedy jaknajprędzej poznali.

(—)

---

mi napisał libretto. Nie chciał ani słyszeć o tem. Kiedym więc wrócił do Cerignoli, profesor Siniscalchi nastręczył mi na librecistę pana Rocha Pagliarę, przyjaciela swego. Pagliara jednak odpowiedział, że podobne polecenie przyjąłby tylko od wydawcy mojej opery, dotąd do przyszłości należącej, i naturalnie ze stanowczem zaręczeniem nagrody dla siebie... Wtedy właśnie przypadał konkurs, otwarty przez p. Sonzogna, a ja żywiłem nadzieję odznaczenia się na nim, widząc w tem polepszenie mojego bytu. Ale sto lirów, które pobierałem jako dyrektor, i niewiele lekcyj fortepianu z dodatkiem dwóch innych na tydzień w Filarmonice w Kanozie, miasteczku niedalekiem od Cerignoli, nie pozwalały na zbytek zapłacenia libreta. Zerwałem więc układy z Pagliarą, napisałem do Cavego i do innych moich przyjaciół w Livorno, aby zniewolili Targioniego do opracowania tego libreta i otrzymałem nakoniec uroczystą obietnicę „Wieśniaczego rycerstwa".

Oczekując jej ziszczenia, rozmyślałem przedewszystkiem nad finałem. To wołanie: „Zabili kuma Turiddu!" szumiało mi w uszach, ale nie widziałem sposobu przyjścia do ładu, jeżeli nie znajdę odpowiedniego okresu muzycznego i ostatnich akordów orkiestry, któreby sprawiały silne wrażenie. Nie wiem, jak to się stało, ale finał zajaśniał mi znienacka w umyśle z błyskawiczną szybkością pewnego rana na głównym gościńcu do Kanozy, gdy się tam udawałem na lekcje. A były to te same akordy siódemki, które zachowałem święcie w moim rękopisie. Tym sposobem zacząłem operę moją od końca.

Kiedy przyniesiono mi nareszcie z poczty pierwszy chór libreta (o „Sycyljance" przegrawki pomyślałem dopiero później), odezwałem się uradowany do mojej żony:

— Trzeba uczynić dziś gruby wydatek.

— Co za wydatek?

— Trzeba kupić zegar z ekscytarzem.

— A to na co?

— Ażeby wstać jutro o świcie i zacząć pisać „Rycerstwo wieśniacze".

Wydatek ten znaczył rdzenne naruszenie uprzedniego bilansu miesięcznego, ale dozwolony mi został bez trudności. Wyszliśmy razem po wielki sprawunek i potargowawszy się należycie, wydaliśmy dziewięć lirów. Mniemam, że wracając do Cerignoli, zastanę jeszcze ekscytarz w dobrym stanie!...

Nakręciłem go idąc na spoczynek, ale tym razem nie przydał się na nic, albowiem tej samej nocy (działo się to d. 3-go lutego 1889-go r.) przyszedł na świat Mimi, mój najdroższy aniołek, pierwszy dziś z rzędu. Dotrzymałem jednak obietnicy sobie samemu uczynionej, i tego samego rana zacząłem pisać pierwszy chór „Rycerstwa".

*

Reszta do kroniki już należy. Przyjechałem do Rzymu w lutym 1890-go r., aby zagrać moją operę przed komisją sądzącą, która ją uznała godną publicznej próby w teatrze. Wróciłem do Cerignoli z rozpaloną głową; ztamtąd wezwany zostałem prawie natychmiast dla rozpisania ról, potem zaś nanowo do Cerignoli. Wtedy to spostrzegłem, iż na drogę do Rzymu dla wprowadzenia tam na widownię teatralną mego „Rycerstwa" nie posiadałem ani grosza. Uciekać się do banku nie mogłem, albowiem pomimo zdania przyjaciela mego, kasjera, podpis mój niejednokrotnie już tam wracał. Wybawił mnie dopiero z kłopotu p. Edward Sonzogno, postępując mi kilkaset lirów.

Otóż owe piękne dni niepokoju i nadziei, zwątpienia i otuchy widzę przed sobą tak, jak gdyby się to działo wczoraj. Widzę znowu teatr Costanzi, w połowie tylko zapełniony na pierwszem przedstawieniu, spostrzegam po ostatniem przyśpieszonem wybijaniu taktu przez orkiestrę wszystkie te ręce publiczności, wzniesione do góry i ruszające się, jak gdyby mi groziły, i odczuwam w duszy odgłos tych okrzyków, co mię przerażały. Wrażenie to było tak silne, iż na drugiem przedstawieniu prosić musiałem za każdym razem co mię na scenę wywoływano, aby spuszczano światło orkiestry, bo ten olśniewający blask zdawał mi się piekłem i wyobrażał mi ognistą przepaść ziejącą, aby mię pochłonąć.

Jak widzieliście, „Ratcliff" mój należy do czasów poprzedzających „Rycerstwo". Za dni niewiele, jak się spodziewam, będę w moim dworku w Cerignoli, i wyjąwszy rękopis ze sławnego kuferka, zacznę znowu rozkładać jego stronice na tym samym białym stoliczku, na którym pisałem „Rycerstwo" od pierwszej do ostatniej nuty. Co się zaś ztamtąd wyłoni, chętniebym wam zwiastował, ale daję słowo honoru, jeszcze sam nie wiem...

Piotr Mascagni.

Rzym, 1-go grudnia 1892 r

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Petersb. wied.* zamieszczają następującą informację: Jak się dowiadujemy, rada państwa na posiedzeniu połączonych departamentów ekonomji i praw zatwierdziła projekt p. ministra spraw wewnętrznych, dotyczący reorganizacji dozoru nad kościołami rzymsko-katolickiemi. Projekt rozszerza władzę prezesa i członków rady kościelnej w zakresie rozporządzania funduszami i kontrolowania kapitałów kościelnych, których część idzie na utrzymanie duchowieństwa katolickiego, część zaś na potrzeby kościoła, utrzymanie cmentarzy i t. d. Zatwierdzenie prezesa rady kościelnej zależy od p. ministra spraw wewnętrznych na propozycję departamentu obcych wyznań. Rady kościelne obowiązane są składać szczegółowe sprawozdania w departamencie o funduszach i dochodach kościelnych.

= *Russk. wied.* donoszą, iż ministerjum oświaty postanowiło zastosować w okręgu naukowym dorpackim przepisy ogólne o zakładach naukowych prywatnych, jakie obowiązują w innych prowincjach państwa.

= *Now. wr.* dowiaduje się, że ministerjum dóbr państwa uznało za niezbędne otworzyć przynajmniej 5 wyższych szkół rolniczych w obrębie państwa.

= *Russk. wied.* donoszą, iż projekt wprowadzenia podatku od mieszkań, pomimo przyjęcia go w zasadzie przez radę państwa, uległ nowej zwłoce.

= *Mosk. wied.* dowiadują się, iż francuskie towarzystwo bezimienne pod nazwą „Towarzystwo kontynentalne Edisona" otrzymało prawo zaprowadzania oświetlenia elektrycznego w Petersburgu, Moskwie, Warszawie, Odesie, Kijowie, Tule i Twerze.

= W r. p. dopełniona będzie gruntowna naprawa dróg szosowych w gubernji warszawskiej i w tym celu wyasygnowano: na szosę od Skierniewic do Rawy i od Łowicza 4,077 rs., z Łowicza do Łęczycy 5,373 rs., z Sochaczewa do Sannik 4,035 rs., z Kutna do Płocka 6,014 rs., z Kutna do Łęczycy 2,975 rs., z Łęczycy do Nieszawy 9,815 rs., z Włocławka przez Brześć do Bronisławia 5,344 rs., z Warszawy do Wilanowa 6,260 rs., z Pruszkowa do Tworek 1,007 rs., z Grójca do Nowego-Miasta 5,842 rs., z Sochaczewa do Rudy 3,179 rs.

= Zarząd kolei nadwiślańskiej otrzymał zawiadomienie, iż nocy ubiegłej pomiędzy Chełmem a Kowlem srożyła się zamieć śnieżna. Celem zabezpieczenia toru od zasp, ustanowiono stójki robotnicze.

= O przebiegu u nas epidemji cholery ogłoszone zostały za ostatnie dni następujące dane:

W gubernji łomżyńskiej:

	Przybyło	Wyzdrowiało	Zmarło	Pozostało
D. 20-go grudnia:	—	—	—	3
D. 21-go „	—	—	—	3
W gubernji płockiej:				
D. 22 i 23-go grudnia:	1	4	1	2
D. 24-go „	2	—	—	5

= Na rzecz przytułków noclegowych złożyli, jak donosi *Gaz. polic.*: W. E. Rau 300 rs., F. Jankowski 150 rs., 100 sztuk strucli, 2 pudy cukru i 2 f. herbaty.

= Przy wprowadzeniu nowych przepisów o komunikacji wozów po ulicach Warszawy polecono, jak donosi *Gazeta policyjna*, zwracać szczególniejszą uwagę na następujące punkty: przy moście Aleksandryjskim, przy gmachu starego wodociągu przy ulicy Dobrej, na rogach: Tamki i Solca, Solca i Jerozolimskiej, Jerozolimskiej i Nowego Światu, Brackiej i Jerozolimskiej, Marszałkowskiej i Jerozolimskiej, Chmielnej i Żelaznej, przy rogatce czerniakowskiej, na rogach: Mącznej i Czerniakowskiej, Ludnej i Czerniakowskiej, przy rogatkach: belwederskiej i mokotowskiej, koszykowej, jerozolimskiej i powązkowskiej, na rogach: Siennej i Towarowej, Srebrnej i Towarowej, Twardej i Śliskiej, Zjazdu i Krakowskiego-Przedmieścia, Freta i Długiej, Zakroczymskiej i Konwiktorskiej, Muranowa i Nalewek, Pokornej i placu Wojennego, Muranowskiej i Dzikiej, Rybaków i Mostowej, przy zamku wprost Świętojańskiej, na Starem i Nowem-Mieście, na Bonifraterskiej. Nowe przepisy polecono wywiesić w miejscach widocznych na placach, główniejszych ulicach, w gmachu ratusza i w kancelarjach cyrkułowych.

= Dowiadujemy się, iż projekt utworzenia w Warszawie stowarzyszenia pracownic sklepowych został na teraz zaniechany.

= Wydział lekarski uniwersytetu dorpackiego przyznał medale złote studentom tegoż uniwersytetu: Emanuelowi z Warszawy i Włodzimierzowi Rammowi z Warszawy, a to za rozprawy ich na wyznaczony przez uniwersytet temat.

= Emir w Warszawie.

Turk. wied. donoszą, iż w styczniu wyjeżdża do Petersburga emir bucharski, Seid-Abdul-Achad-chan z synem i dziewięciu dostojnikami bucharskimi.

Emir pomiędzy innemi ma zwiedzić Warszawę, do której przybędzie prawdopodobnie w końcu stycznia lub w lutym.

= Wspomnienie pośmiertne.

Dziś rano zmarł młody, bo liczący zaledwie 31 lat, lekarz, ś. p. dr. Teodor Wróblewski.

Nieboszczyk, po ukończeniu uniwersytetu tutejszego, przez dłuższy czas zajmował stanowisko lekarza fabrycznego w Markach i był naszym korespondentem.

Wśród kolegów pozostawia po sobie pamięć dobrego i zacnego towarzysza.

= Z teatru.

* Pewne grono osób, przybyłych z prowincji, zgłosiło się do dyrekcji teatrów z prośbą o danie w dniu dzisiejszym sztuki „Hedda Gabler".

Z uwagi, iż żądanie to nadeszło zapóźno, dyrekcja zadośćuczynić mu nie mogła.

* Na scenie teatru Wielkiego daną będzie jutro pierwszy raz operetka Lecocq'a „Dzień i noc", urozmaicona baletem (Bolero), wykonanym przez personel powiększony.

Widowisko zakończy divertissement baletowe z „Ali-Baby".

* W teatrze Rozmaitości jutro komedja Bałuckiego „Flirt".

* Teatr Mały daje jutro krotochwilę Blumenthala p. t. „Influenca prowincjonalna".

* Tenor Nouvelli zaprezentuje się publiczności naszej w „Lohengrinie".

Występ ten naznaczony jest na niedzielę.

* Z operetki Varney'a „Żołnierze Ludwika XIII-go" odbywają się obecnie w teatrze Małym pełne próby z towarzyszeniem orkiestry.

Premjera w niedzielę.

* Z niedzielnej premjery komedji Zygmunta Przybylskiego „Wejście w świat" odbywają się już na scenie teatru Rozmaitości próby pełne przy dekoracjach i z rekwizytami.

* W sztuce Władysława hr. Koziebrodzkiego „Nauczycielka", zapowiedzianej na pojutrze w teatrze Wielkim, rolę Czelatyckiego, grywaną przez p. Szymanowskiego, odegra zastępczo p. Narkiewicz.

W roku bieżącym odbyły się dotąd trzy przedstawienia poranne na dochód kasy pożyczkowo-wkładowej artystów teatrów warszawskich.

Ponieważ kasa ma upoważnienie do urządzania w ciągu roku czterech widowisk porannych, przeto czwarte dane będzie wkrótce na scenie teatru Wielkiego.

* Bawi w naszem mieście p. Wolska, artystka teatru krakowskiego.

P. W. jest siostrą rodzoną p. Aleksandry Rakiewiczowej i p. Bolesława Ładnowskiego, artystów naszego dramatu.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 718, Rozmaitości 583, Małym 249; na koncercie Towarzystwa muzycznego w salach redutowych 410, na przedstawieniu amatorskiem w sali muzealnej 355 i na wystawie etnograficznej 57.

= W Towarzystwie muzycznem.

(*St. Ciech.*) Wieczorem „mniejszym", złożonym jedynie z popisów wokalnych z przymieszką deklamacji monologowej, zakończyło wczoraj Towarzystwo muzyczne szereg koncertów w roku bieżącym.

Programy za to następnych wieczorów zapowiadają całą litanję imion pierwszorzędnych, takich jak: Barcewicz, D'Albert, kwartet Helmesbergera, Teresina Tosti i t. p.

Wśród wykonawców wczorajszego programu z przyjemnością spotkaliśmy nazwisko pani Pytlasińskiej (niegdyś, lubo niezbyt dawno, panny Rożnieckiej, artystki teatru Małego).

Przyjemny sopran śpiewaczki, która wykonała parę pieśni włoskich, poparty poważniejszemi studjami, może być doprowadzonym do znaczenia artystycznego.

Barytonowy głos p. Dudzińskiego również świadczy, że na brak bogactwa naturalnego w tym kierunku uskarżać się niepodobna, strona jednak specjalnie muzykalna, odnosząca się do taktu i rytmiki w wykonaniu prześlicznej kawatiny z op. „Wilhelm Tell" Rossiniego, wymagałaby o wiele dokładniejszego opracowania.

Panna Ferderberówna w wykonaniu arji z „Halki" wykazała sporą dozę temperamentu, głos jednak świadczy o zmęczeniu.

Uczeń p. Grubińskiego z klasy dykcji przy Towarzystwie, p. Tatarkiewicz, z powodzeniem wypowiedział kilka drobnostek humorystycznych.

Oto są dzieje wczorajszego wieczoru, który wyróżniał się temperaturą w sali nadzwyczaj niską, mogącą odstraszyć najwytrwalszych zwolenników sztuki.

Wartoby w tym kierunku zaprowadzić pewną reformę.

= Na ochronę.

Zajmujący program wczorajszego wieczoru muzykalno-dramatycznego, danego na korzyść ochrony 32-ej, ściągnął do sali Muzeum przemysłu i rolnictwa licznych widzów.

Wieczór rozpoczęła p. Wł. Pławińska, oraz p. Rzepko, który śpiewał „Lirnika wioskowego" Moniuszki.

Po długim bardzo antrakcie ujrzeliśmy „Barkarollę" Gawalewicza w interpretacji panny Rudnickiej i pp.: Berenta i Łąckiego.

Trudny ten obrazek dramatyczny grany był dobrze i oklaskiwany gorąco.

„Dzisiejsi" Gawalewicza, którzy po „Barkarolli" zajęli zaimprowizowaną scenkę, dali możność pp.: Rappaportowej i Sommerowi wykazania dużego zasobu finezji i obycia ze sceną.

Wieczór zakończyła komedyjka „Pafnucy i Narcyz", wykonana bardzo żywo przez panie Sz. i Ł. i pp.: Morozowicza i Bukatego.

Oklasków było bardzo dużo, lecz i rezultat kasowy musiał być poważny.

Wieczór przeciągnął się do północy.

= Na cel dobroczynny.

Towarzystwo dobroczynności urządza wkrótce koncert, który programem swoim zainteresuje niezawodnie szerokie koła publiczności.

Czynny udział przyrzekła już „Lutnia", która odśpiewa śliczne kolędy.

Prawdziwą ucztą będzie ukazanie się na estradzie koncertowej pani Romany Popiel-Święckiej.

Koncert projektowany jest na dzień 8-my stycznia.

= Ogrodnicy-instruktorzy.

W myśl wniosku p. Edmunda Jankowskiego mają być ustanowieni w roku przyszłym ogrodnicy-instruktorzy Towarzystwa ogrodniczego.

Działalność ich będzie polegała na wyjeżdżaniu do ogrodów i sadów członków Towarzystwa w celu zaprowadzania różnych ulepszeń i udzielania wskazówek miejscowym ogrodnikom.

Nowość ta, posuwająca działalność instytucji znów o jeden krok naprzód, wpłynie zapewne na powiększenie liczby członków prowincjonalnych.

= Zdaleka.

Po trzyletniej nieobecności przyjechał na święta do rodziny dr. Józef Olechnowski, wychowaniec tutejszego uniwersytetu.

Dr. O. stale przebywa w Teheranie, gdzie, dzięki protekcji przybocznego lekarza szacha, dra Tolosana, zajmuje stanowisko inspektora sanitarnego w armji perskiej.

Rodak nasz otrzymał półroczny urlop.

= Próba pługa.

Do Warszawy przyjechał ajent wiedeńskiego biura rozpowszechniania wynalazków pod firmą Gillern, celem wykonania wobec specjalistów próby z pługiem do oczyszczania dróg ze śniegu.

Próba odbędzie się za rogatką mokotowską.

= Ze ślizgawki.

Ślizgawka Towarzystwa wioślarskiego w ogrodzie Saskim cieszy się niemałem powodzeniem.

W dniu wczorajszym łącznie z wieczorem bawiło się sportem łyżwiarskim na tym torze 1,050 osób, oprócz członków Towarzystwa.

Jutro wieczorem cały tor będzie iluminowany wraz z pomieszczeniem dla orkiestry, zbudowanem w kształcie okrętu z masztami i żaglami.

W nadchodzącym karnawale naczelnik przystani, p. Welewebel, projektuje urządzenie kilku bali maskowych na lodzie przy oświetleniu elektrycznem, które wkrótce ma być przeprowadzone z teatru Wielkiego.

= Druga faza.

Mamy więc drugą fazę zimy śnieżnej.

Śnieg o tyle pokrył powierzchnię bruku, że sanki znów się ukazały na mieście, a do wagonów tramwajowych zaprzęgają po parze koni.

W ciągu nocy spadł obfity śnieg w południowej części kraju, wskutek czego na kolei wiedeńskiej pociągi towarowe ulegają opóźnieniu.

Z głównych stacyj, jak: Warszawa, Sierniewice, Piotrków, Częstochowa i Sosnowice wysłano pociągi gospodarcze z robotnikami do oczyszczania plantu.

= Kradzieże kolejowe.

Mieszkaniec Zambrowa w gub. łomżyńskiej, Jan Polczyński, jadąc z Warszawy, zabrał znajomość z jakimś jegomością, który, przedstawiając się za ajenta win i koniaków, obficie towarzysza częstował różnemi próbkami.

Wszystko to działo się tak pośpiesznie, iż P., przyjechawszy onegdaj w nocy do Czyżewa, nie wiedział, co się z nim dzieje.

Dopiero w dalszej drodze spostrzegł w torebce brak klejnotów odebranych od jubilera w Warszawie.

Były tam perły i dwa garnitury ozdobione brylantami wartości około 600 rs.

Przerażony P. powrócił, chcąc ścigać złodzieja, lecz ten, pomimo iż miał bilet wykupiony do Wilna, wysiadł w Białymstoku.

Na dworcu kolei nadwiślańskiej Michalinie Ostrowskiej skradziono prawie z pod ręki walizkę, zawierającą różne przedmioty wartości około 150 rs.

= Zniknięcie.

Zamieszkały przy rodzicach pod № 12-ym przy ul. Krzywe Koło Józef Mrozik, liczący 17 lat wieku, od dłuższego czasu objawiał anormalny stan umysłu.

Zdecydowano więc chłopca umieścić w Tworkach, lecz Mrozik, omyliwszy dozór rodziny, uciekł.

Pomimo usilnych poszukiwań, na ślad zaginionego dotąd nie natrafiono.

= Upadnięcia.

Zamieszkała przy ul. Królewskiej Barbara Czachowska, wyskakując z wagonu tramwajowego podczas biegu, upadła i złamała lewą nogę.

Na ul. Muranów upadł wskutek pośliznięcia Berek Janower i, oprócz zwichnięcia nogi, poniósł obrażenie boku.

= Pokąsanie.

Wczorajszego wieczora Andrzej Kosik i Bronisław Wąchocki, wychodząc z posesji właściciela wiatraka, Dąbrowskiego, za rogatką wolską, zostali napadnięci przez dwa psy.

Zanim na wszczęty hałas zjawili się domownicy i psy odpędzono, Kosik został tak dotkliwie pokąsany, iż z bólu i upływu krwi stracił przytomność.

Wąchocki, przez szybkie wskoczenie na parkan, pokąsania uniknął.

= Otrucia.

W dniu wczorajszym Anna Lewandowska, zamieszkała w osadzie Powązki, zamiast kropli laurowych, nalała do kieliszka atropiny, której używał jej mąż, chory na oczy.

Po wypiciu trucizny, groźne symptowy natychmiast się pokazały.

Dzięki energicznej i szybkiej pomocy Lewandowską na razie uratowano, lecz stan jej zdrowia nie przestaje być niebezpiecznym.

Roman Pawliński i Grzegorz Wojciechowski po spożyciu obiadu u Dominiki Ausowej, utrzymującej jadalnię dla prywatnych stołowników, mocno się rozchorowali.

Jednakowe objawy nasunęły podejrzenie otrucia.

Z dalszego badania okazało się, iż stołownicy spożywali bigos odgrzewany w rondelku, z którego zeszła pobiała.

Pośpieszny ratunek niebezpieczeństwo usunął.

= Pożary.

W podwórzu domu pod № 20-ym przy ul. Mazowieckiej wynikł pożar, który miejscowi mieszkańcy, bez wzywania straży, stłumili.

W sklepie wiktuałów na Pelcowiznie od upuszczonej lampy zapaliły się różne przedmioty.

Ogień niebawem ugaszono, lecz sporo towaru uległo zniszczeniu.

Właścicielka, Ewa Biernacka, oblicza stratę na 130 rs.

+ Z sądu siedleckiego.

Z Siedlec piszą do nas:

„Przed tygodniem zmarł członek sądu okręgowego, de Rossi, człowiek zasłużony i poważany.

Na dwu ostatnich posiedzeniach (d. 24-go b. m.) członków sądu zatwierdzeni zostali na stanowisku pomocników adwokatów przysięgłych rzeczywiści studenci uniwersytetu warszawskiego pp.: Kazimierz Pruski, Stefan Rapczyński i rz. student uniwersytetu kijowskiego; p. Bronisław Brodziński.

Odbył się tu niedawno egzamin młodszych kandydatów do posad sądowych na kandydatów starszych.

Egzaminowi poddali się pp. Bronisław Rakowiecki, Karol Wierzejski i Marjan Oleśnikiewicz.

Był to egzamin ustny i pisemny, z procedury cywilnej i karnej, oraz z czynności kancelaryjnych; zadawane pytania miały po większej części charakter praktyczny.

Rezultat egzaminu był zupełnie pomyślny.

Obecnie przy tutejszym sądzie okręgowym jest pięciu kandydatów starszych i dwu młodszych.

Siedlce mają obecnie pięciu pomocników adwokatów przysięgłych, t. j. więcej, niż kiedykolwiek i bodaj czy już nie za wiele."

+ Jarmark w Jędrzejowie.

Jarmark w Jędrzejowie, zapewne z powodu przeniesienia go na grudzień, w r. b. nie udał się zupełnie.

Zjazd był wprawdzie liczny, przybyło bowiem sporo ziemian z okolic bliższych i dalszych, ale byli to-jak się wyraża korespondent *Gazety kieleckiej*, goście tylko, którzy przyjechali więcej z ciekawości i dla rozrywki, aniżeli w zamiarze kupna lub sprzedaży.

Poważniejszych tranzakcyj nie było więc wcale.

Koni dostawiono kilkaset, tak ze stajen okolicznych; jak i tabunowych russkich, ale kupców było bardzo mało, ztąd też i sprzedaż szła ospale.

Za pszenicę płacono mało co więcej nad rs. 5 za korzec.

Jedna tylko wełna cieszyła się popytem, przybyli bowiem ajenci zagraniczni, którzy kupowali za pośrednictwem miejscowych handlarzy.

Kupiono wełny ogółem za sumę około rs. 25,000, płacąc po rs. 14 do rs. 15 za kamień.

Najlepszy interes na jarmarku zrobiły... restauracje, w każdej bowiem było pełno.

+ Echa lubelskie.

Sprawa zbudowania cukrowni w Lublinie, wciąż mieszkańców tego miasta, żywo zajmuje.

W gronie ich utworzyły się dwa stronnictwa.

Jedno nie życzy sobie tej cukrowni, w obawie, by jej istnienie nie pogorszyło warunków sanitarnych miasta i nie wpłynęło na podniesienie cen robotnika, opału itd.

Inni znów starają się usilnie przekonać wszystkich, że cukrownia nietylko nie przyniesie miastu szkody pod żadnym względem, ale zapewni mu znaczne korzyści.

W tym też duchu pomieszczono znów w *Gazecie lubelskiej* obszerny artybuł lublinianina, dowodzący, że prowadzenie cukrowni w Lublinie nie pociągnie za sobą większych kosztów, aniżeli w Trawnikach, i że majątki okoliczne mogą dostarczyć więcej buraków, niżby ich fabryka mogła spotrzebować.

W teatrze lubelskim występuje obecnie z dużem powodzeniem panna Czosnowska; na jej występy ceny podniesiono.

Teatr ten wystawia wszystkie nowości, jakie tylko ukazują się w warszawskim teatrze Małym, ale publiczność uczęszcza przeważnie tylko na operetki.

Na mocy rozporządzenia p. gubernatora lubelskiego, wszyscy właściciele domów otrzymali rozporządzenie, aby od d. 13-go stycznia r. p. w posesjach swoich utrzymywali stróżów.

Właściciele domów, nie liczących więcej jak 8 pokojów, mogą trzymać stróża wspólnego, ale najwyżej dla trzech domów.

Obowiązki tych stróżów mają być takie same, jak stróżów warszawskich.

+ Ucieczka.

Dz. łódzki donosi, iż w tych dniach zbiegł z Łodzi komisjoner, p. B. S., cieszący się dotąd jaknajlepszą opinją.

Fabrykom wyrobów wełnianych pozostał on dłużny kilkanaście tysięcy rubli.

Zdaje się jednakże, iż S. umknął za granicę z powodów osobistych, ztąd też wierzyciele mają nadzieję, iż należności swoje odbiorą.

W ciągu miesiąca jest to już druga ucieczka komisjonera z Łodzi.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Do d. 31 go grudnia wydział gospodarczy zarządu kolei nadwiślańskiej przyjmować będzie deklaracje na dostawę dla tejże kolei w r. p. materjału drzewnego na sumę około rs. 30,000, a mianowicie: z dostawą do głównego magazynu na stacji Praga nadwiślańska na sumę około rs. 27,000 i na stację Kowel na sumę około rs. 3000; wadjum wymagane jest w wysokości 10% zadeklarowanej sumy.

— Siódme zebranie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa fabryki żyrardowskiej Hielle i Ditrich odbędzie się d. 31-go grudnia, w lokalu zarządu w Żyrardowie. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie, budżet i plan działań, oraz wybory. W razie nieprzybycia kompletu akcjonarjuszów, zebranie odroczone zostanie do d. 14-go stycznia.

— W d. 31-ym grudnia zamknięte zostaną w tutejszem Towarzystwie wyścigów konnych mianowania koni do nagrody imienia hr. Potockich, do biegów przyszłorocznych wiosennych: Oaks, o nagrodę Rulera, o nagrodę imienia Józefa hr. Zamoyskiego i do wielkiego handicapu wiosennego, jako też do jesiennego wyścigu o nagrodę Augustowską.

— Do d. 31-go grudnia rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyjmować będzie podania od ubiegających się o wsparcie z zapisu małżonków Zonenbergów w sumie rs. 28,2 kop. 72; wsparcia te mają być rozdzielone: w 1/5 części pomiędzy ubogich krewnych zapisodawców i w 4/5 częściach pomiędzy obcych ubogich wyznania starozakonnego.

— Do d. 31-go grudnia włącznie kantor warszawski Banku państwa przyjmować będzie do wymiany na 5-procentowe następujące 6-procentowe listy zastawne banków ziemskich: besarabsko-taurydzkiego, wileńskiego, dońskiego, kijowskiego, moskiewskiego, niżegorodzko-samarskiego, połtawskiego, petersbursko-tulskiego, charkowskiego i jarosławsko-kostromskiego.

— Do d. 31-go grudnia przyjmowane będą w kancelarji Towarzystwa przemysłu i handlu okazy pracy kobiecej, przeznaczone na wystawę w Chicago. Okazy te wystawione będą w sali Muzeum w pierwszej połowie stycznia, a następnie odesłane zostaną do Chicago.

— Do d. 31-go grudnia zarząd Towarzystwa śpiewackiego Lutnia w Łodzi przyjmować będzie teksty do „Hasła" dla tegoż Towarzystwa. Tekst nie może zawierać więcej nad cztery wiersze. Nagrodę oznaczono na 20 franków w złocie.

— Do d. 31-go grudnia, godz. 6-ej wieczorem, oznaczony został termin nadsyłania prac na konkurs rzeźbiarski, mający się odbyć w styczniu w lokalu wystawy Towarzystwa sztuk pięknych.

— D. 31-go grudnia, o godz. 10-ej zrana, w tutejszem Towarzystwie zachęty sztuk pięknych, odbędzie się doroczne losowanie dzieł sztuki pomiędzy członków tego Towarzystwa.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 28-ym b. m.: „Na zapowiedziany „jedyny" występ Sary Bernhardt oznaczono, jak na miejscowe stosunki, bajecznie wysokie ceny. Loża, na zwykłe widowiska płacona po 6 złr., kosztować będzie 40 złr. Najtańsze nienumerowane miejsca, t. j. t. zw. parter studencki (nienumerowany), oraz galerja (paradyz), kosztują po 1 złr. 50 cent. Pomimo tak wysokich cen, teatr będzie przepełniony, poczciwi krakowianie bowiem, nie mający sposobności widzieć Sary w rozkwicie jej talentu, pragną to sobie powetować wówczas, gdy „diva" od lat już kilku jest babką.— Alojzy ks. Schwarzemberg, porucznik 1-go pułku ułanów, syn Józefa ks. Schwarzemberga, wyrokiem sądu wojskowego zdegradowany na szeregowca, skazany został na trzy miesiące aresztu i utratę szlachectwa za to, iż bez pozwolenia przełożonych władz wojskowych wyjechał za granicę. Druga instancja władz wojskowych, do której odwołał się skazany, złagodziła wyrok w ten sposób, iż zatwierdziła areszt, skasowała wszakże degradację i pozbawienie szlachectwa. W sferach wojskowych sprawa ta wywołała rozliczne komentarze."

× **Nowy dziennik.** W mieście kantonowem Bern w Szwajcarji, staraniem centralnego urzędu transportów międzynarodowych na kolejach, z początkiem r. p. zacznie wychodzić nowy miesięcznik, poświęcony wyłącznie sprawom kolejowym p. t. *Bulletin des transports internationaux pour chemins de fer*. Program rzeczonego miesięcznika składa się z dwóch głównych części, a mianowicie: z części urzędowej, obejmującej wszelkie ustawy, postanowienia i prawidła, wydane przez różne państwa w przedmiocie komunikacji kolejowej, oraz z części ogólnej: studja, wyroki sądowe, wiadomości statystyczne, objaśnienia i notatki bibljograficzne z literatury, traktującej sprawy kolejowe w najobszerniejszym zakresie.

× **Fundacje Hirsza.** Dzienniki niemieckie donoszą, iż Hirsz wybiera się z nadchodzącą wiosną do Ameryki, ażeby z przyjaciółmi swoimi w Filadelfji i Bostonie osobiście omówić przeprowadzenie i wykonanie projektów filantropijnych. Podobno Hirsz przeznacza znowu kilka miljonów marek na polepszenie losu współwyznawców swoich w Ameryce. Prezesem centralnego komitetu fundacji Hirsza dla żydów galicyjskich, w miejsce deput. p. Gniewosza, który zrzekł się tych obowiązków, mianowano bankiera wiedeńskiego, p. Dawida Guttmana. Bar. Hirsz ofiarował w tych dniach 3 milj. fr. na fundację zapomóg dla ubogich na Węgrzech bez różnicy wyznania.

× **Utrzymanie prezydenta.** Prezydent Stanów Zjednoczonych pobiera rocznej pensji 10,000 f. st. Oprócz tego przeznacza mu państwo rocznie 1000 funtów na utrzymanie sekretarza prywatnego i 500 na pomocnika sekretarza. Otoczenie prezydenta stanowią: sześciu pisarzy, rachmistrz, mistrz ceremonji, zarządzający dworem, pięciu odźwiernych, inżenier i jedna osoba straży. Urzędnicy ci otrzymują rocznie od 80—400 f. st. Na wydatki nadzwyczajne rozporządza prezydent sumą 1800 funtów rocznie. Razem tedy na okres czteroletni prezydentury łożą obywatele Stanów Zjednoczonych 75,360 f. st. Suma ta nietylko pokrywa wszelkie wydatki przedstawiciela i głowy 65-miljonowej ludności, pokaźnie kraj swój reprezentującej, ale nadto pozwala jej wcale poważne czynić oszczędności.

× **Damy i tygrysy.** Ekscentryczne *misses* angielskie, wyczerpawszy wszelkie na *spleen* środki, lekarstwa przeciw nudom postanowiły szukać w polowaniach na tygrysy. Jak donosi *Eritreo*, organ kolonji włoskiej Eritrei, w porcie Adenu wyczekują przybycia całej kompanji bogatych anglików pod przewodem baroneta Jerzego Polista. Towarzystwo całe wyruszy następnie do Indyj ze specjalnym celem łowów na słonie, tygrysy i bizony. Stronę oryginalną wycieczki stanowi udział w niej jednej *lady* i dwóch *misses*, które uczestniczyć mają we wszystkich polowaniach. Po raz to chyba pierwszy w równie niebezpiecznych łowach wezmą udział kobiety, kto wie zresztą, z jakim skutkiem; to zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, że wrażeń im nie zabraknie. W samej już wymienionej kolonji włoskiej, dodajemy nawiasem, wcale dziką spotkać można zwierzynę, w przeciągu bowiem kilku dni pomiędzy miejscowościami Ghindą a Asmarą lamparty rozszarpały troje ludzi.

× **Wiedeń w Chicago.** Na „Moderny Plaisance" w Chicago na czas wystawy zbudowana będzie reprodukcja ulicy Wiednia z epoki Marji Teresy w stylu gotyckim i odrodzenia. W sklepach, pomieszczonych na ulicy tej, spotkać się będzie można z wyrobami specjalnie wiedeńskiemi. Znajdzie się i kawiarnia i ogród, przeznaczony na popisy wojskowej, z 60-iu ludzi złożonej orkiestry austrjackiej. Odpowiednie plany przygotowali już: jeneralny konsul austrjacki w Nowym Jorku, Paliczek, i p. Kucke, członek austrjackiej komisji wystawowej.

W miejsce powinszowań noworocznych:

Dla najbiedniejszych.

Karol Machlejd z rodziną rs. 10, Stanisław Kietliński, adw. przys., rs. 1.

Dla Towarzystwa dobroczynności.

Stanisław Ludwik Kronenberg z żoną rs. 5, A. i N. Moldenhawer rs. 1.

Na budowę kościoła na Pradze.

Franciszek i Anna Izdebscy rs. 5, inżenier Przesmycki z żoną rs. 1 kop. 50.

Na budowę kościoła św. Aleksandra

Inżenier Przesmycki z żoną rs. 1 kop. 50.

Na osady rolne.

A. i N. Moldenhawer rs. 1.

Na Towarzystwo opieki na biednemi matkami.

A. i N. Moldenhawer rs. 1, Czesław Biernacki rs. 3.

Na kolonje letnie.

Wątróbski z żoną rs. 10, Laura Disière rs. 1, Kazimierz Leśkiewicz rs. 1; Karoli i Troczewski rs. 10 (na ręce p. Serafinowicza).

Na wpisy.

Karolowie Szulc rs. 3, Wincentowie Arnd **rs. 3**, Franciszek Gutsche rs. 3.

Na opał dla biednych.

Aleksander Pollack rs. 5.

Na paralityków.

Aleksandrowie Jałowieccy rs. 3.

Dla biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej.

Teofil Miiler rs. 2, Stanisławowie Rotwandowie rs. 10.

Na kasę Mianowskiego.

Aleksander Raubal, Bolesław Pawlikiewicz i August Barbanell rs. 3.

Na Schronienie nauczycielek.

Jan Wielicki z żoną rs. 2.

Na wdowy i sieroty po lekarzach.

Dr. Jan Wróblewski z żoną rs. 3.

Na wpisy w połowie wyznania katolickiego i mojżeszowego.

W ósmą rocznicę śmierci d-ra Henryka Sterna, **Izydor** Stern rs. 5 i Jan Stern rs. 5.

— Z. B. składa szynel dla biednego ucznia.

— Na rozdawnictwo dla biednych dzieci, odbyć się mające w dzień Nowego Roku, w Alejach Jerozolimskich № 21, złożono paczkę bakalji, funt herbaty, oraz pierniki i pozostałe ubrania z choinki w pewnej nadziei, że za moim przykładem i drudzy kupcy zechcą przyczynić się do przyspożenia biednym dzieciom przyjemności obok pożytku. *Kupiec.*

— Zamiast udziału w sprzedaży rabatowej na rzecz kolonji letnich, firma Simon i Stecki złożyła dla tej instytucji rs. 10.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Leonard Czerkawski,

po długich i ciężkich cierpieniach, zakończył życie w Żyrardowie w dniu 28-ym grudnia r. b., w wieku lat 63. Stroskana żona wraz z siostrą zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy w sobotę, dnia 31 grudnia r. b. po południu. Oddzielne zawiadomienia rozsyłane nie będą. 3—4792

Ś. † P.

Feliks Kierszkowski,

obywatel miasta Warszawy, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 27 grudnia 1892 r. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 30 grudnia, o godz. **10-ej** rano, w kościele Wszystkich Świętych. Wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski, na które pozostały syn, córka i wnuki zapraszają krewnych, życzliwych i znajomych. 4779

† Dnia 30-go grudnia, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Wiktora Korabiewskiego,

inżyniera zarządu komunikacji, odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Krzyża (w kaplicy Matki Boskiej), o godzinie **10-ej i pół** zrana, na które pozostała w ciężkim smutku wdowa z dziećmi zaprasza familję, przyjaciół i kolegów zmarłego. —4768

† W piątek, dnia 30-go grudnia, jako w dniu imienin

ś. p. Eugenji z Gnajołkowskich Bieniedzkiej,

odprawiona zostanie msza święta w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-ej** przed poł., na które to rodzice z bratem zapraszają krewnych i znajomych. —4760—

† Ś. p. AMALJA JAESSCHIEN,

PANNA,

córka Roberta i Wandy małżonków Jaesschien, obywatela m. Warszawy, po krótkich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 28-go grudnia r. b. w wieku lat 18. Stroskani rodzice, brat i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelickiej przy ul. Mylnej dnia 31-go b. m., to jest w sobotę, o godz. **wpół do 2-ej** po południu na cmentarz tegoż wyznania. —4786

† **Za spokój duszy**

ś. p. Aleksandra RYX,

jako w rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., dnia 30-go grudnia r. b., o godz. **11-ej** przed poł., na które rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół. —4782—

† W piątek, dnia 30-go grudnia, jako w dzień imienin

ś. p. Eugenjusza Dziewulskiego,

odbędzie się, o godzinie **10-ej** zrana, wotywa w kościele popijarskim. —4778—

† W dniu 31-go grudnia r. b., jako w rocznicę śmierci ś. p. **Anieli z Milewskich**

Sieciech-Bilczyńskiej,

wdowy po doktorze medycyny, również i za syna jej ś. p **KONRADA**, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za ich dusze, o godzinie **11-ej** przed poł. —4781—

† Wszystkim, którzy w dniu wczorajszym raczyli odprowadzić zwłoki ś. p. **Wiktorji Malinowskiej** na miejsce wiecznego spoczynku, składam niniejszem serdeczne podziękowanie.

—4787— **Ł. F.**

† Wspomnienie pośmiertne.

W ubiegłą sobotę odprowadził liczny orszak pogrzebowy na miejsce wiecznego spoczynku w Nowo-Aleksandrji, zwłoki nieodżałowanego lekarza ś. p. **Izydora de Gerhardt**, doktora medycyny i chirurgji jeneńskiego uniwersytetu, członka Towarzystwa lekarskiego lubelskiego, obywatela i kawalera wielu orderów. Ś. p. Izydor Gerhardt urodził się w r. 1809 ym w Gera w Saksonji, uczęszczał do słynnych wówczas uniwersytetów w Getyndze i Jenie. Po ukończeniu studjów w Jenie ze stopniem doktora medycyny, młody zdolny lekarz w r. 1831-ym przybył do Warszawy. Pod okiem znakomitego, dziś już zapomnianego, dra Stakelbranda walczył zwycięzko z cholerą, następnie był lekarzem w Górnictwie w Dąbrowie, a od r. 1846-go widzimy ś. p. Gerhardta już w Nowo-Aleksandrji. Tu zacny Gerhardt prowadził życie nader czynne i pełne poświęceń. Od r. 1848 go do 1855-go był lekarzem miejscowego szpitala św. Karola, następnie został lekarzem w b. Instytucie wychowania panien i pozostawał na tem stanowisku aż do czasu przeniesienia tego instytutu do Warszawy. Od r. 1863-go ś. p. Gerhardt oddaje się wyłącznie praktyce prywatnej.

Ś. p. Gerhardt z zapałem oddawał się pracy, ożywiony miłością przez ciąg swego życia niósł pomoc każdemu z jednakową sumiennością. Czy to w szpitalu u łoża boleści ludzi, którzy tylko łzą i dobrem wspomnieniem mogą płacić za podjęte starania, czy to w mieście i okolicy, służył ubogim swym braciom wiernie, ożywiony miłością i przekonaniem, że dla człowieka żyjącego z pracy rąk, zdrowie jest majątkiem, a choroba nie tylko dolegliwością, ale i nędzą.

Ks. pastor z Lublina wypowiedział nad grobem mowę i skreślił życie ś. p. Gerhardta na podstawie słów Zbawiciela: „Kto mnie wyzna przed ludźmi, tego i ja wyznam przed Ojcem moim w Niebiesiech". Życie ś. p. Gerhardta było takiem wyznawaniem, bo niósł pomoc niezliczone razy bezinteresownie.

Żal jaki pozostawił po sobie w sercu owdowiałej małżonki, z którą żył prawie pół wieku, w sercach rodziny, w sercach współobywateli i mieszkańców miasteczka Nowo-Aleksandrji, był nie kłamany, liczny orszak pogrzebowy oddał ostatnią posługę zacnemu czcigodnemu lekarzowi, który ratując życie innym, sam w końcu życie swe oddał Bogu. Garść ziemi, którą rzuciły na trumnę liczne dłonie, był to ostatni uścisk bratni, ostatnie pożegnanie. Śpij spokojnie, zacny starcze, ziemia na której tyle bólów ukoiłeś, niechaj ci lekką będzie. —1819—

Z Petersburga.

Mosk. wied. w ostatnim numerze zdają obszernie sprawę z rozpoczętych w Paryżu kroków w celu obalenia zarzutów deputowanego Delahaye'a, jakoby wzmiankowana gazeta otrzymała z funduszów Towarzystwa kanału panamskiego 500,000 franków za popieranie w Rosji idei przymierza francusko-russkiego. Przytaczamy poniżej główniejsze punkty wzmiankowanego sprawozdania.

Przedewszystkiem *Mosk. wied.* wysłały depesze do pp. Déroulèdéa i Millevoye oraz własnego korespondenta, p. Szczerbana, w kwestji odwołania w gazecie *Matin* (która pierwsza przytoczyła obszerniejszy komentarz do ogólnikowych słów p. Delahaye'a) inkryminowanego *Mosk. wied.* zarzutu. Po bliższem jednak zbadaniu sprawy, redaktor *Mosk. wied.*, p. Pietrowski, wysłał do swego korespondenta następującą depeszę:

„Paris, M. Therbanne.

„Laissez „Matin" et autres journaux. Allez directement Delahaye, demandez lui: „oui" ou „non". Si „non", exigez déclaration catégorique écrite; si „oui" ou évasif, insistez énergiquement: qui, quand, comment? Allez jusqu'au bout. Pleine lumière absolument nécessaire. Agissez immédiatement. Attendrons impatience vos télégrammes.—Petrovski."

(„Porzuć pan *Matin* i resztę dzienników. Idź pan wprost do Delahaye'a i zapytaj: *tak*, czy *nie*. Jeżeli *nie*, żądaj pan od niego oświadczenia kategorycznego na piśmie; jeżeli *tak* lub wymijająco, żądaj pan energicznie: *kto, kiedy, jak?* Idź pan aż do końca. Zupełne światło jest niezbędne. Działaj pan niezwłocznie. Będziemy oczekiwali pańskich depesz z niecierpliwością.")

Rezultatem kroków, jakie skutkiem powyższej depeszy poczynił w Paryżu p. Szczerban, jest następująca deklaracja p. Delahaya, zamieszczona w *Mosk. wied.* i złożona w oryginale w redakcji wzmiankowanej gazety:

„Je n'ai jamais entendu suspecter la bonne foi de la „Gazette de Moscou", ni d'aucun autre journal russe.

„Je n'ai jamais entendu suspecter la sincérité ni le désintéressement de leur politique.

„Je n'ai jamais prétendu que leurs opinions aient pu donner lieu à un trafic quelconque.

„Je signe sous la réserve suivante:

„J'ai demandé le secret pour tout ce qui a trait à un journal étranger, dont on aurait invoqué le nom afin d'obtenir des sacrifices de la Compagnie du Panama.

„Ce secret, je l'ai gardé et j'entends qu'il soit gardé.

Ce 15 Xbre 1892.

Jules Delahaye.

Zgodne z oryginałem.

M. Szczerban.

Paryż 16 (4) grudnia 1892 r.

„Nigdy nie miałem zamiaru podejrzewać dobrej wiary *Mosk. wied.* ani jakiejkolwiek innej gazety russkiej.

(„Nigdy nie miałem zamiaru podejrzewać szczerości ani bezinteresowności ich polityki.

„Nigdy nie utrzymywałem, aby ich przekonania mogły dać powód do jakiegokolwiek handlu:

„Podpisuję to z następującem zastrzeżeniem:

„Żądałem (od komisji), aby zachowano w tajemnicy wszystko, co się tyczy gazety zagranicznej, której imienia użyto, aby uzyskać od Towarzystwa panamskiego ofiary pieniężne.

„Tajemnicę tę zachowałam i żądam, aby była zachowana"*)*.

Deklaracja powyższa nie zadowolniła redakcji *Mosk. wied.*, które w osobie ich redaktora wysłały nowe zlecenie swemu pełnomocnikowi w formie następującej depeszy:

„Paris M. Tcherbanne.

Malgré déclaration, allez toujours. Plus que jamais dévoilement complet indispensable. Petrowski.

(„Pomimo deklaracji, działaj pan dalej. Więcej niż kiedykolwiek niezbędne jest zupełne wyjaśnienie sprawy".)

Jednocześnie *Mosk. wied.* wysłały dwie depesze jednobrzmiące na imię sędziego śledczego p. Franqueville'a i przewodniczącego w komisji panamskiej p. Brissona, proszące o prowadzenie śledztwa w sprawie oskarżenia p. Delahaye'a.

Już po powyższem w *Now. wr.* i kilku innych gazetach pojawiła się następująca depesza, datowana z Paryża: „Rouvier przed mową swoją przyobiecał deputowanym w kurytarzach izby, że poczyni ważne rewelacje, i zapewniał, że, będąc prezesem ministrów, zapłacił pewnej gazecie russkiej 250,000 fr."

Wskutek tego *Mosk. wied.* telegrafowały znów do swojego pełnomocnika w Paryżu:

Paris, M. Tcherbanne

Télégrammes Brisson, Franqueville envoyés. Déclaration Delahaye aucunement satisfaisante. Dévoilement du secret urgent. Voyez immédiatement Rouvier, qui doit tout savoir—Petrowski."

(„Depesze do p. Brissona i Franqueville zostały wysłane. Deklaracja Delahaye'a bynajmniej nie wystarczająca. Odsłonięcie tajemnicy jest pilne. Udaj się pan natychmiast do p. Rouviera, który powinien wszystko wiedzieć.")

Sprawozdanie o dalszym przebiegu całej sprawy przyobiecują *Mosk. wied.* w najbliższych numerach.

Jak wiadomo z depesz *Aj. półn.*, pełnomocnik *Mosk. wied.* ma stanąć przed komisją śledczą do sprawy panamskiej w celu złożenia wyjaśnień w imieniu wspomnianej gazety.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

(Korespondencje specjalne *Kurjera warszawskiego.*)

Rzym **22-go grudnia.**

Królowa Małgorzata codziennie udaje się do kościoła piemonckiego del Sudario, urzędownie do dworu należącego i położonego niedaleko kościoła św. Jędrzeja della Valle, na nowennę Bożego Narodzenia. Tam przez cały czas nowenny klęczeć zwykła i modlić się gorąco. Po błogosławieństwie Przenajśw. Sakramentu i skończeniu nabożeństwa, celebrujący kapłan, zstępując ze stopni ołtarza, zwykł podług etykiety kłaniać się królowej, pogrążonej w modlitwie.

Onegdaj Ojciec św. przejeżdżał się karetą po ogrodach watykańskich, i zdawał się jaknajlepszego używać zdrowia. Rano zaś zbierała się w pałacu apostolskim Kongregacja Obrządków na przygotowawczem posiedzeniu dla naradzenia się względem beatyfikacji wielebnego Diega z Kadyksu, kapucyna. W południe zaś w obecności Papieża odbyło się drugie ważne posiedzenie tejże Kongregacji dla usunięcia ostatnich wątpliwości i dla postanowienia stanowczo beatyfikacji innych sług Bożych, którymi są: Piotr Sanz, Franciszek Serrano, Joachim Royo, Jan Aleober i Franciszek Diaz, dominikanie, umęczeni w Chinach, tudzież Rudolf Acquaviva, Alfons Pacheco, Antoni Francisco, Piotr Berno i Franciszek Arana, umęczeni w Indjach.

Ksiądz Galimberti, który zostanie kardynałem na przyszłym konsystorzu, pozostanie jeszcze dość długo w Wiedniu w charakterze pro-nuncjusza. Zdaje się, że nominacja na kardynała arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego, o której już pisały tutaj wszystkie dzienniki, w samej rzeczy nie nastąpi 16-go stycznia, ale odłożona została do innego konsystorza.

Wczoraj król przyjmował członków komisji dla ogłoszenia dokumentów i studjów o Krzysztofie Kolumbie, z jej prezesem, margrabią Jakóbem Doria. Komisja ofiarowała królowi pięć pierwszych tomów tego zbioru, który się będzie składał z 14-tu. Jest to najpierwszy egzemplarz wydania, drugi ofiarowany będzie miastu Genui.

Papież kazał monsignorowi Casseta, wielkiemu jałmużnikowi swemu, rozdać na święta 13,700 lir, czyli fran-

ków, ubogim rzymskim, 9,980 lir ubogim księżom, 21,086 sierotom dawnych zrzędników i wojskowych papiezkich. Łóżek zaś z polecenia Ojca św. rozdano biednym rodzinom na 8,062 liry.

Ojciec św. przyjmuje dziś święte kolegjum, na którego adres odpowiada mową; d. 26-go b. m. przyjmować będzie straż swoją szlachecką i innych wojskowych, a od 27-go do 30 go członków ciała dyplomatycznego, wszystkich oddzielnie.

D.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

STACJA KLIMATYCZNA.

Zakopane 29-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Pod przewodnictwem starosty z Nowego Targu, p. Czarkowskiego-Golejewskiego, odbędzie się w przyszłym tygodniu posiedzenie ankiety w sprawie organizacji tutejszej stacji klimatycznej na zasadzie nowego statutu. W ankiecie wziąć mają udział między innymi: dr. Florkiewicz, dotychczasowy prezes stacji p. Ciechomski i hr. Władysław Zamoyski. Ankiecie ma być przedstawiony nowy statut *in extenso*.

REFORMA WOJSKOWA.

Berlin 29-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Do *Dresdener Nachrichten* telegrafują z Berlina, że odrzucenie projektu reformy wojskowej jest nieuniknione. W takim razie hr. Caprivi ustąpi, a urząd kanclerza obejmie prowizorycznie hr. Eulenburg.

KOLONIZACJA.

Berlin 29-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Komisja kolonizacyjna zamierza założyć w nabytych dobrach siedem nowych szkół elementarnych.

SPRAWA PANAMSKA.

Paryż 29-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Brouardel oświadczył sędziemu śledczemu, że chemicy we wnętrznościach Reinacha nie znaleźli trucizny. Musi przeto przypuścić śmierć naturalną. Chemicy tak są tym rezultatem własnych badań zdziwieni, iż sami żądają ponownej ekspertyzy.

Paryż 29-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Prokurator zaprzecza autentyczności szczegółów, podanych w *Figarze*, o znalezieniu korespondencji Fontane'a.

FRZECIW CRISPIEMU.

Rzym 29-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Rozmowa Crispiego z dziennikarzem francuzkim surowo jest krytykowana przez całą prasę poważną. (Crispi wspomniał, że obejmując rządy zastał już trójprzymierze i że następca jego, Rudini, przedłużył je na dalsze lat sześć, nie umiejąc wydobyć zeń istotnych korzyści dla Włoch; *przyp. red.*) Rudini wydrukował w *Opinione* z tego powodu list, w którym powiada, że Crispi od pewnego czasu okazuje anormalny stan umysłu. Odnowienie przymierza, ku czemu poczynił kroki przygotowawcze już Crispi przed swoim upadkiem w dniu 31-ym stycznia 1891-go r., uważa sobie Rudini za zasługę i zaszczyt.

MGŁY LONDYŃSKIE.

Londyn 29-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Panują tu mgły szczególne zupełną ciemność. Na placu łyżwiarskim utonęło 25 osób.

DOSTAWA BRONI.

Berlin 29-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Z Wydah (Dahomej) donoszą, że niemców, uwięzionych za dostawę broni królowi dahomejskiemu, uwolniono z więzienia. Śledztwo jest w toku. Oskarżeni są: Schramm z firmy hamburskiej Goedelta, Buss z firmy tamtejszej Woelber i Brohm, tudzież szwajcar Barth.

CHOLERA.

Berlin 29-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Wczoraj zachorowały w Hamburgu znów na cholerę cztery osoby, w Altonie dwie.

Altona 29-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Władze wojskowe zabroniły zalodze tutejszej odwiedzać Hamburg.

ROKOSZ W ARGENTYNIE.

Londyn 29-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Biuro Reutera donosi z Buenos Ayres, że wojska gubernatora prowincji Corrientes zostały w dwóch bitwach pokonane przez powstańców, którzy zajęli Mercedes i Caceres. Trzymają oni koleje w swych rękach. Rząd związkowy zachowuje się neutralnie wobec wojny domowej pomiędzy władzami prowincji Corrientes i zbuntowaną ludnością.

Berlin 29-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—
Ruble w gotówce 202 70 (wczoraj 202.60)
Ruble na dostawę 203 00 (wczoraj 202.75)

Z SĄDÓW.

Podpalacze.

Czytelnicy pamiętają niezawodnie roztrząsaną przed kilku miesiącami przez sąd okręgowy radomski sensacyjną dla Radomia sprawę właściciela domu oraz hurtownego magazynu towarów białych i „konfekcyj damskich" w Radomiu i właściciela dóbr Siekierka, w pow. iłżeckim, Icka Kopra, i rządzcy dóbr jego, Chaima Silbersteina, oskarżonych o podpalenie.

Po kilkudniowych rozprawach obydwaj oskarżeni zostali skazani przez sąd okręgowy na pozbawienie wszystkich praw stanu i zesłanie na osiedlenie w Syberji. Od wyroku tego podsądni odwołali się do izby sądowej, prosząc o wezwanie trzech nowych, nie badanych w I-ej instancji świadków i o uchylenie wyroku.

Szczegóły tego procesu podaliśmy w październiku r. b. w chwili roztrząsania go w I-ej instancji (nr. 279), tutaj przytoczymy tylko treść sprawy, która się przedstawia tak:

W nocy na d. 25-ty marca r. b. pokazał się ogień na dachu stodoły, należącej do Kopra, a ztamtąd rozszerzył się na szopę stojącą obok. Po spaleniu się tych dwóch budynków znaleziono przy pogorzelisku worek oblany naftą i napełniony siarką, gałganami i zapałkami, z knotem do połowy opalonym. Przedmiot ten leżał na dachu stodoły, nieopodal budynków spalonych i ubezpieczonych na sumę 6,280 rs. Wobec tak wyraźnych dowodów łatwo wykryto winowajców, którymi, według śledztwa pierwiastkowego i sądowego, byli: właściciel majątku Siekierka, Koper, i rządzca jego, Silberstein, którzy wspólnie działali.

Przy śledztwie Koper utrzymywał, że zabudowania w Siekierce podpalili włościanie: Mordach i Suwała, działając z pobudek zemsty, Koper bowiem uzyskał na nich wyrok na 400 rs. Okazało się atoli, że włościanie ci o wyroku tym dowiedzieli się dopiero po pożarze w Siekierce.

W I-ej instancji pomiędzy świadkami figurował sędzia śledczy, Samochocki, który między innemi zeznał charakterystyczny szczegół, iż krewni Kopra ofiarowali mu rs. 700, aby tylko oskarżonego z więzienia wypuścić kazał. Były rządzca z Siekierki zeznał, iż Koper dawał mu dobrą pensję z warunkiem, ażeby budynki w ciągu lat trzech podpalił.

Wczorajszym rozprawom, które przeciągnęły się do godziny 1½ po północy, przewodniczył p. Nimander w asystencji członków izby, pp.: Lucego i Daniłowa. Oskarżenie popierał podprokurator p. Kessel, a obrony oskarżonego wnieśli adwokaci przysięgli: Pepłowski i Ettinger.

Z zeznań, zbadanych pod przysięgą trzech świadków, wypadło, że podpalenia w danym wypadku mogli się dopuścić włościanie Mordach i Suwała, którzy pałali nienawiścią do Kopra. Zeznania te, łącznie z pewnemi niedokładnościami, ujawnionemi w śledztwie pierwiastkowem, posłużyły obrońcom oskarżonych za podstawę do skrytykowania wyroku I-ej instancji, wyroku, opartego—według nich—na poszlakach, nie zaś na niezbitych dowodach, tudzież na zeznaniach stronnych świadków. Między innemi mecenas Pepłowski zwrócił uwagę izby na charakterystyczny w sprawie fakt, że pierwotny protokuł oględzin pogorzeliska, sporządzony przez pisarza miejscowej gminy, został w swoim czasie zakwestjonowany i gdyby nie zgon pisarza, ostatni siedziałby dziś na ławie oskarżonych w charakterze oskarżonego o sfałszowanie protokułu.

Izba sądowa, po naradzie, wydała wyrok uniewinniający Icka Kopra i Chaima Silbersteina.

Przekroczenie granic koniecznej obrony.

W dniu dzisiejszym I-szy departament karny izby sądowej warszawskiej przystąpił do sądzenia ciekawej sprawy Ryszarda Benkego, poddanego pruskiego, właściciela majątku Strzygowo w pow. mławskim, oskarżonego o przekroczenie granic koniecznej obrony, co spowodowało zabójstwo włościanina Jakuba Fryzowskiego.

Łącznie z Benkem pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej włościanie wsi Prusocin: Maciej, Jan i Józef Gralewiczowie, Józef Kowalski, Adam Matuszewski, Stanisław Łabędzki i Józef Ambroży za mimowolne—podczas bójki o pastwisko—zabójstwo Pawła Dąbka, parobka dworskiego.

Dodajmy, że wyrokiem sądu okręgowego płockiego Benke skazany został, przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących, na pół roku więzienia i pokutę kościelną, tudzież na zapłacenie pozostałej po Fryzowskim wdowie rs. 3,000, innych zaś oskarżonych sąd skazał na areszt policyjny za zrządzone kalectwa.

O przebiegu sprawy podamy w numerze następnym.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Bolesławowi M.* — Specjalnej monografji o wyrobach porcelanowych literatura nasza nie posiada W tym razie musi się sz. pan posiłkować podręcznikami francuskiemi lub niemieckiemi.

— *Prenumeratorowi z miechowskiego.*—O ile wykazuje tabela urzędowa, przytoczona serja nie wyszła z koła losowego.

— *Właścicielowi folwarku.* — Na początek radzimy zaopatrzyć się w następujące dzieła: „Jak prowadzić gospodarstwo?", rozprawy, odznaczone na konkursie *Gazety rolniczej*, cena rs. 2 kop. 50; J. Jeziorański: „Jak obecnie gospodarować?", wskazówki dla rolników, opracowane przez specjalne delegacje ziemian, kop. 60; G. C. Patzig: „Praktyczny rządzca ekonomiczny, według wymagań tegoczesnych", dwa tomy, rs. 3; dr. A. R. Schneider: „Rolnik wzorowy", przekład St. Rewieńskiego, rs. 2 kop. 20.

— *Pana W. Seteg. w Suchorzynie.* — Według tabeli urzędowej, przytoczone [illegible] emisji loterji dobroczynnej z koła losowego nie wy[illegible]zły.

— *Panu Wł. M g.* — Szkoła języków cudzoziemskich p. Marji Adelstein, ul. Berga, 6.

— *Szczęśliwcowi.* — Nadesłany los pożyczki dotąd w losowaniu nie wyszedł. Na przytoczoną serję loterji nie padła wygrana.

— *Panu Br. K., prenumeratorowi z ul. Sliskiej.*—Prócz wiadomości, podanych w obszernym artykule w № 321-ym *Kurjera*, innych szczegółów o szkole tej nie posiadamy.

GIEŁDA.

Warszawa 29 go grudnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 202.75 i 203, co się równa kursom 49.32½ i 49.25 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż po ukończeniu likwidacji tendencja giełdy tamtejszej wzmocniła się. Nasze zebranie rozpoczęło obroty dość drogim kursem 49.50 (równia 202 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy, lecz obniżyło tę cenę gdy zabrakło odbiorców do 49.37½ (t. j. 202.50 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 12½ kop. i tyleż przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu stycznia r. p. po 49.45, 49.42½, 49.40 i 49.37½.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 49.50, 49.47½, 49.45, 49.42½, 49.40 i 49.37½, przy kursach zasadniczych po 49.45 i 49.42½. Londyn krótki brano po 10 i 9.99½. Za Paryż krótki osiągano, jak twierdzi ceduła, 40.10 i 40.15. Wiedeń krótki nabywano, jak chce mieć ceduła, po 83.80 i 83.70.

W papierach obroty średnie, lecz ospałe, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 99.15 i 99.—, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 102.50 II-ej em. i po 104.50 III-ej emisji. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej serji chciano zbyć po 95.50 I-ej serji i po 95.20 trzy pozostałe serje, bez ruchu.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 102.70 I-ej ser. i po 102.10 cztery następne serje, a umieszczono kilka tysięcy najmłodszej serji po 101.90 i po 101.85. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.80 I-ej i II-ej s., po 102.75 III-ej i IV-ej serji, po 102.— V-ej s. i po 101.90 VI-ej ser., a wzięto kilka tys. V-ej serji po 101.70, oraz kilka tysięcy VI-ej serji po 101.65.

Obligacyj kanalizacyjnych miasta Warszawy kupiono kilkanaście tysięcy po 100.80, przy chęci otrzymania po 101.20.

Kupiono sto kilkadziesiąt sztuk akcyj Banku handlowego w Warszawie po 400 i 401.

W żądaniu kupony celne po 1.61. Zapłacono 49.47½ za kilkanaście tys. marek w gotówce.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe, wyczekujące.

Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki 49.60, za Londyn krótki 10.02, za Paryż krótki 40.20 i za Wiedeń krótki 84.—.

W. O.

Okowita. Wiadro 100% rs. 11.15 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.87—2%. Dowozy i zapasy dostateczne. Usposobienie mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 11.25 za 100%.

— Jutro, o godz. 3-ej po południu, w gmachu giełdy odbędzie się posiedzenie komitetu giełdowego, na które zaproszeni zostali przedstawiciele handlu zbożowego i młynarstwa, oraz rolnicy, celem poczynienia uwag w sprawie organizacji giełdy zbożowej.

Jak wiadomo, w obecnej właśnie chwili odbywają się w Petersburgu narady specjalnej komisji w przedmiocie uregulowania handlu zbożowego.

Reprezentantem komitetu giełdowego warszawskiego w tej komisji jest Władysław Żukowski.

Sprawozdania z targów

Targ zbożowy na Pradze w dniu 28-ym grudnia. Usposobienie targu spokojne, dowóz wynosił 13 wagonów. Z ilości tej 1 wagon żyta, 3 owsa, 1 gryki, 1 jęczmienia i 7 kaszy jaglanej. Żyto nieco mocniej; wyborowe 81 do 82 kop., średnie 79—80 kop., ordynaryjne 74—77 kop. Dla owsa tendencja była spokojną, za wyborowy osiągano 89 do 92 kop., za średni po 81 do 88 kop., za ordynaryjny po 75 do 80 kop. Gryka słabo, przy zniżkowej dążności notowań, płacono po 86 do 90 kop. Jęczmień także słabo i zniżkowo, za browarny osiągano 78 do 90 kop., za towar na paszę 70 do 75 kop. Kasza jaglana bez zmiany, płacono po 91 do 103 kop. stosownie do gatunku.

Cement. W Rosji zapotrzebowanie przyszłoroczne zapowiada się nie źle, co daje otuchy i fabrykom tutejszym, jakkolwiek te są postawione w gorszej sytuacji ze względu na blizkrść konkurencji szląskiej.

Nafta. Na rynku nafty od miesiąca prawie żadnych właściwie zmian nie było i ceny przez ten czas wahały się w granicach jednej kopiejki. A więc w Carycynie cena stoi ciągle na poziomie od $38\frac{1}{2}$ do 39 kop., a w Warszawie rs. 1.28 za pud; pierwsza cena rozumie się bez akcyzy, a druga franco rezerwoar w Warszawie. O pobieraniu przez hurtowników dodatku do akcyzy przed jego faktycznem wprowadzeniu i mowy być nie może.

Gdańsk 27-go grudnia. — Pszenica krajowa spokojnie, bez zmiany, towar tranzytowy słabiej. Płacono za polską tranzyto pstrą chorą 728 gr. 120 mar., jasno-pstrą lekkko obciągniętą 772 gr. 120 mar., jasno-pstrą obsadzoną 758 gr. 124 m., wysoko-pstrą cokolwiek obsadzoną 785 gr. $125\frac{1}{2}$ mar., jasno-pstrą 769 gr. 128 mar., wysoko-pstrą szklistą 788 gr. 130 mar., białą 756 gr. 130 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 127 mar. w zaofiarowaniu, $126\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec $128\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 128 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 130 mar. w zaofiarowaniu, $129\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 125 mar. Żyto krajowe mocno, towar tranzytowy słabo. Płacono za polskie tranzyto 732 gr., 744 gr. i 750 gr. 101 m., 753 gr. 100 mar. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na grudzień dolno-polskie $102\frac{1}{2}$ m. płacono, na kwiecień-maj dolno-polskie 103 m. płacono, na maj-czerwiec dolno-polskie 105 mar. w zaofiarowaniu, 104 mar. w pozukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 101 mar. Wypowiedziano 200 tonn. Jęczmień targowano tylko krajowy. Wyka polska tranzyto 87 mar. za tonnę targowano. Rzepik russki tranzyto letni obsadzony $162\frac{1}{2}$ m., 163 m. za tonnę płacono. Koniczyna nasienna biała 72 mar., czerwona 59 m., 62 mar., 64 m., 66 m. za 50 kil. płacono. Makuchy rzepakowe polskie 5.60 m., makuchy lniane polskie 6.60 m. za 50 kil. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 3.60 mar., 3.70 m., miałkie $3.32\frac{1}{2}$ mar., 3.35 mar. za 50 kilogramów płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym $48\frac{1}{2}$ m. w poszukiwaniu, na grudzień-marzec $48\frac{1}{2}$ m. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym $28\frac{1}{2}$ mar. płacono, na grudzień-marzec 29 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku i Magdeburgu tendencja mocna. Kurs w Gdańsku 203.50 mar. za 100 rs.

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod dniem 24-ym grudnia r. b. o następujących tranzakcjach mączką cukrową krystaliczną, dokonanych na tamtejszym rynku cukrowym: w dniu 23-im grudnia r. b.: księżna Demidow san Donato spekulantowi 10,200 pudów na stacji lipowiec na luty po rs. 5, z zadatkiem 25 kop. i 20,400 pudów na stacji Lipowiec na maj-czerwiec po rs. 5.05, z zadatkiem 25 kop. Z przyszłej produkcji: ciż sami 20,400 pudów z odbiorem na stacji Lipowiec na luty po rs. 4.25, z zadatkiem 25 kop. i Sob. spekulantowi 30,000 pudów na stacji Oratowo na wrzesień-październik po rs. 4.25, z zadatkiem 25 kop.

Koniczyny ceny wysokie skłoniły rolników, jak to było zresztą do przewidzenia, do śpiesznych dostaw; wcześniej niż zwykle o tej porze, ofiarowano większe partje, szczególniej koniczyny czerwonej, która, wobec dobrego popytu na rynkach zagranicznych, i u n s ma chętnych nabywców. Płacono za niższe gatunki od rs. 42 do rs. 46, za średnie rs. 48 do rs. 52, za lepszą, oczyszczoną, wyżej rs. 58; za białą, której dowieziono niewielkie ilości, przy braku gatunków wyborowych, płacono: za średnią od rs. 48 do rs. 55, za lepszą rs. 60 do rs. 68, za wyborową dałoby się osiągnąć do rs. 75 za korzec. Za małą ilość koniczyny szwedzkiej płacono od rs. 52 do rs. 58 za korzec.

Oleje i makuchy. Oleje trzymają się wciąż mocno, przy znacznem ciągle zapotrzebowaniu i niewielkiej konkurencji. Olej lniany do rs. 5.10, a rzepakowy rs. 5.05 za pud wraz z beczką. **Makuchy.** Fabrykanci z Cesarstwa, którzy mają dobry zbyt w miejscowościach portowych, trzymają się żądań dotychczasowych. Chwilowe większe zapotrzebowanie towaru gotowego spowodowało w poblizkich miejscowościach zagranicznych usposobienie słabsze i zniżkę cen. Płacono za makuchy lniane od rs. 1.11 do rs. 1.14, za rzepakowe 95 kop. do 98 kop., za słonecznikowe 90 kop., konopne 64 kop. do 67 kop. za pud franco stacja graniczna.

Szarada.

(Ułożył Stefan Wrotnowski).

Pierwsza z *drugą* na *całej*, gdyby oko w głowie,
Sen to jest *pierwsza trzecia*, kazdy sceptyk powie,
Za mieszkanie piskorzom służy *pierwsza czwarta*,
Trzecia z *czwartą*, gdy mądra, zawsze wiele warta.
Ttrzecia z pierwszą od lustra jest dłuższa i szersza,
Wie, choć młodsza od króla, o tem *czwarta pierwsza*.
Szarada sezonowa—odgadnąć nie trudno,
Gdy dodam, że na *całej* często bywa nudno.

Rozwiązanie arytmogryfu, umieszczonego w numerze 352:

HUMBERT.

1	**H**	u	n	y	a	d	y
2	D	**U**	n	a	j	e	c
3	D	o	**M**	i	n	i	k
4	N	o	r	**B**	e	r	t
5	T	r	y	d	**E**	n	t
6	M	a	r	b	u	**R**	g
7	A	m	e	t	y	s	**T**

Dobre rozwiązanie nadesłali: panie: Ada Mich., M. Centnerszwer. Regina, S. Fruchtman, H. Hoppenfeld, W. Kuczyńska, D. Folman, H. Maliniak, A. Klaus, M. Wróbel. A. Olechowska, A. Zarzycka, F. Sieradzer, Stokrotka, Lilijka, Bratek, G. Halpern, S. Sztyfter, Leokadja, Eugenja Kr., Cicha woda, E. Heymanówna, B. Kwiatuszyńska, Niedopytalska, S. Skrobańska; panowie: A. Halpern, E. Płatek, Iwo, Gustaw K., Karol Mit., G. Walter, A. Szmurło, J. Ołtuski, H. Kamieniecki, M. Marguljes, J. Brześciański, F. Sokołow, H. Elsenberg, J. Segał, Kazik, J. Wolfowicz, W. Różegredzki, J. Rosenstadt, F. Wendorff, J. Starkmeth i M. Epstein, L. Redlus, K. Landau, K. Walkiewicz, F. Wysokiński, S. Borecki, W. Rybak, W. Hirszband, M. Kanemacher, A. Sorbal, J. Neumark, B. Goldman, F. Kahl, K. Tachelicz, M. Neumann, R. Kuratow, Z. Turkus, Edward R., J. Nower, A. Gantzwohl, E. Osojski; P. Grützhaendler, G. Płatek.

Z prowincji: pp.: Miłobędzki z Turka, W. Brokmann z Kalisza, F. Gross z Kalisza, H. i M. Harówny z Lublina, G. Cederbaum z Lublina, W. Halik z Piotrkowa, M. Binenthal z Kielc, R. Koecher z Marek pod Warszawą, Sofijka z Słomnik, Ochotnik wojskowy z Włocławka, M. Kuszell z Gąsocina, Wygwizdów z Będzina, E. i S. Srebrni z Łodzi, J. Maszur z pod Radomia, H. Warszawska z Ostrów, A. Lilienstern z Lublina, C. Karpf z Aleksandrowa pogranicznego, P. Rabinowicz z Kutna, M. Mokrzycka z Brześcia Litewskiego, D. i K. Levy z Łodzi.

Z zagranicy: S. S. z Davos-Platz.

Nadsyłających rozwiązania upraszamy o kreślenie na kopertach, iż wewnątrz mieszczą się rozwiązania.

ODPOWIEDZI.

— *Panu Wacławowi S.*—Szczegółowy program nauk w szkole, o jaką pan zapytuje, zamieszcza „Kalendarz Warszawski" na rok przyszły.

— *Pannie Sabinie.*—Prosimy o nadesłanie rozwiązania, bez niego bowiem rzeczy samej ocenić niepodobna.

— *Ognisze.*—Pomyślnego rozwiązania winszujemy.

— *Panu Tadeuszowi Sik.*—Z próbek nadesłanych nic stanowczego wywnioskować niepodobna. Prosimy o kilka jeszcze.

— *Panu Walentemu Syp. z Łodzi.*—Należy uwzględniać bardziej pociągi, odchodzące do Warszawy. Inaczej spóźnień nie uniknie się nigdy.

— *Ignasiowi.*—Jak na wiek, w którym zadanie zostało skreślone, nie jest ono złe, do druku jednak jeszcze się nie kwalifikuje.

— *Pp. Leonowi i Juljanowi M.* — Przypuszczaliśmy, iż we dwóch opracowywane zadanie lepiej wyjdzie. Zawiedliśmy się jednak, a z nami i panowie. Rzecz do druku się nie kwalifikuje.

— *Panu Antoniemu T.*—Zamieścimy.

— *Aspirantowi.*—Trochę lepsza kaligrafja, a już stanowczo inna od użytej w nadesłanym liście ortografja, okazuje się dla kochanego pana niezbędną.

— *Panu Witoldowi Sierp.*—Odnoszenie przesyłek pieniężnych do domów wejdzie w wykonanie dopiero po 1-ym stycznia s. s. Najwyższą atoli kwotą, którą bez załatwienia dotychczasowych formalności będzie można z poczty odebrać, jest rubli 50.

— *Niedopytalskiej.*—Szkoda, że nikt nie ciekaw nazwiska, wówczas bowiem pseudonim byłby trafny.

— *Sofijce M. ze Słomnik.*—Za pamięć życzliwą dziękujemy. „Figielki" zawsze są niebezpieczne. Mamy nadzieję, iż nietylko miasto nasze będzie miało przyjemność oglądać ją w swoich murach.

— *Panu W. K.* — „Galileusz" w koszu.

— *Panu Gustawowi Pł.*—Nie otrzymaliśmy nic absolutnie.

— *Pani Adzie Mich.*—Przyczyną brak miejsca, spowodowany nawałem wiadomości bieżących. Przyobiecane prace prosimy. Być może, iż zużytkujemy.

— *Dwom rozwiązującym.*—Wiewiórka pisze się przez *ó* nie przez *u* otwarte. Bardzo się panom wobec takiej niewiadomości przydały... pseudonimy.

— *Panu Henze.*—Raz już było, będzie drugi, daruje zatem sz. pan, iż z pracy jego, jako za późno trochę nadeszłej, korzystać nie będziemy.

— *Panu J. Spielr.*—Tyle czasu tak nieprodukcyjnie zmarnowanego!

— *Panu Michałowi Okr.*—Życzeniu pańskiemu zadość uczynić nie możemy, najprzód bowiem sama forma zadania, jako najpospolitsza, do druku pracy jego nie zaleca, powtóre zaś nazwisko opracowane należy już do przeszłości, której poruszać nie mamy ochoty.

Bibljoteka Warszawska

pismo miesięczne, naukowe i literackie rozpocznie w styczniowym zeszycie 1893 r. druk nowej powieści

ZOFJI KOWERSKIEJ

p. t. „Siostry", poczem bezpośrednio drukować będzie dwutomową powieść spółczesną

Henryka Sienkiewicza

p. t. „RODZINA POŁANIECKICH"

Prenumerata „Bibljoteki Warszawskiej" kosztuje w Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4.50. Na poczcie: rocznie rs. 10, półrocznie rs. 5. Prenumerować można w ***Redakcji przy ulicy Foksal nr 6*** oraz we wszystkich księgarniach. 4785

— „***Santal pur***" kapsułki z najlepszego olejku santalowego ***(Ol. Santal. citr.)*** w niczem nieustępujące zagranicznym — poleca ***apteka L. Zienińskiego***, magistra farmacji, ***Marszałkowska nr 153.*** Cena flakonu rs. 1. 1563r

W ogrzewanym Cyrku

przy ulicy Ordynackiej

Cyrk Ernesto Ciniselli

Dziś wielkie przedstawienie z udziałem całego towarzystwa, Corps de Balletu, oraz słynnego pogromcy lwów ***Manuela Veltran. Codziennie nowy program.*** Szczegóły w afiszach. 1818r

Księgi Buchalteryjne

własnej fabryki

poleca

F. CSERNÁK

5 Bielańska 5. 1714r

Dr Czesław Bitner

Hoża 21, m. 4. Przyjmuje do 10-ej rano i od 4—6-ej po poł. 4743

4405 ***Lecznica dla zwierząt*** Świętokrzyzka 31, przyjmuje na stałe i udziela porad od 9—2 po p

ZMIANA FIRMY

Salon Krywulta w hotelu Europejskim przez wejście do spółki pana W. Suchockiego zmienia firmę na Salon sztuk pięknych Krywult i Suchocki. 4762

4483 Dr ***J. Halpern*** b. lekarz na klinikach zagranicznych, przyjmuje z chorobami ***skórnemi i wener.*** do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Świat 36.

4777 Za szczodrą, obywatelską pomoc, wyświadczoną mi po pożarze r. z. przez pp. Apanowicza, Gołembowskiego, Józ. Komeckiego, Łączyńskiego, St. Wierzbickiego i F. Zakrzewskiego, oraz za takąż pomoc przy spóźnionej odstawie buraków w r. b. pp. Apanowicza, G. Bojasińskiego, St. i K. Dąbskich, p. Dembowskiego, St. i R. Higersbergerów, St. Jeleniewskiego, Łączyńskiego, Skurzyńskiego i Zdanowskiego składam to publiczne podziękowanie z wyrazami serdecznej wdzięczności.—M. KUCZBORSKI.

MŁODY DOKTÓR

szuka okazji podróżowania z chorymi lub zdrowymi. Udawać się do hotelu Francuskiego nr 18. 4776

Korzystna lokacja kapitału.

Hotel z Restauracją w większem mieście i centralnym punkcie kilku dróg żelaznych do sprzedania z powodu nieprzewidzianych okoliczności. Bliższych informacyj udzieli kantor fabryki wag Żytnia nr 23. 4775

ELIKSIR DO ZĘBÓW

Dra Ciunkiewicza

wyrobu apteki

H. BIERTÜMPFLA

Marszałkowska róg Świętokrzyskiej

Cena flakonu rs. 1. 4784



Łyżwy w wielkim wyborze najnowszych systemów damskie jak i mężkie tylko ze stalowemi ostrzami po zniżonych cenach poleca

SKŁAD BRONI

Roberta Ziegler

Trębacka nr 4.

Nowe systemy:

Premier, Nurmis, Austrja, Turf i inne sportowe

Cenniki ilustrowane na każde żądanie. 1703

KSIĘGARNIA
TEODORA PAPROCKIEGO i S-ki
w Warszawie, Nowy-Świat № 41,

poleca następujące nowe dzieła, własnym nakładem wydane:

Amicis Edmund de. Ze szkoły i z domu. Przełożyła z włos. Marja z Siemiradzkich Obrąbalska, rs. 1 kop. 50.
Beecher-Stowe. Podjadki szczęścia rodzinnego. Opowiadanie. Z przedmową Estei, k. 75.
Bełcikowski Adam. Ks. Stanisława Grochowskiego żywot i pisma. Studjum literackie, rs. 1 kop. 80.
Bert Paweł. Początkowa nauka przyrody dla młodzieży. Przełożyli J. J. Boguski i Adolf Dygasiński Z 520 drzeworytami w tekście, rs. 1 kop. 80.
Bleibtreu Karol. Napoleon, Studjum historyczne. Spolszczył Adam Nowicki, rs. 1 k. 50.
Buchanan Robert. W chwilę po śmierci. Wędrówka w kraje nieznane. Przełożył z ang. Anatol Krzyżanowski, kop. 50.
Choiński-Jeske T. W pętach. Powieść, rs. 1 kop. 50.
Dąbrowski Ignacy. Śmierć. Studjum, rs. 1 kop. 20.
Dygasiński Adolf. Garstka. Zbiór nowel, obrazków i studjów, rs. 1 kop. 50.
Gliński Kazimierz. Splątane nici. Szkice i obrazki, rs. 1 kop. 50.
Hansson Ola. Szkice literackie. Młoda Skandynawia, kop. 75.
Haufe E. d-r. Dziecko i rodzina. Wskazówki kształcenia domowego dla matek, rs. 1
Heilpern M. Tajemnice przyrody. Cz. II. Jak żyją rośliny, jak się odżywiają, rosną, rozmnażają i poruszają, rs. 2.
Historja naturalna w obrazach. Cz. II. Botanika i mineralogja w 269 kolorowanych obrazkach, z tekstem Feliksa Wermińskiego. Wydanie wspaniałe, złożone z 25 chromolitografowanych tablic. W oprawie rs. 4.
Kornig Th. d-r. Jak się obchodzić z nerwowymi? kop. 60.
Krzemiński Stanisław. Krzysztof Kolumb. Przypomnienie życia i zasług, kop. 50.
Rzętkowski St. M. Z pomiędzy ludzi. Szkice z natury, rs. 1 kop. 20.
Schopenhauer A. Sztuka prowadzenia sporów, kop. 40
Sewer. W cieniu i w słońcu. Obrazki, rs. 1 kop. 60.
Stuart Phelps Elżbieta i Ward Herbert D. Powstań. Powieść hist. z czasów Jezusa Chrystusa, rs. 1 kop. 35.
Szebekówna Józefa. Życie syzyfowe. Powieść rs. 1.
Tajemnice magji i spirytyzmu w świetle nauki. Opracował F. J., rs. 1 kop. 20.
Treadwell F. P. i d-r.V. Meyer. Tablice do analizy jakościowej, rs. 2.
Verne J. Bez powrotu. Przeł. z fran. Julja Zaleska, kop. 80.
Veron Eugenjusz. Estetyka. Przełożył z francuzkiego A. Lange, rs. 3.
Załęska Anna. Dobre dzieci. Zbiór powiastek, z licznemi oryg. rysunkami J. Pankiewicza, rs. 2.
Zeisel S. d-r. Chemja (nieorganiczna i organiczna). Ogólny wykład zjawisk chemicznych oraz ich zastosowania w życiu praktycznem. Z 261 drzeworytami w tekście. Z niemieckiego przełożył M. Flaum. 1724r

DOGODNOŚĆ ZNANA
Zakład Reparacyjny Odzieży Męzkiej
Odświeża najpiękniej, wykonywa wszelkie obstalunki starannie i tanio, krój zadawalniający najwybredniejsze gusta, farbuje na kolor żądany, pierze chemicznie i przyjmuje się przeróbki podług najświeższych żurnali, gustownie, dokładnie i oszczędnie. **Elektoralna 4, WŁADYSŁAW.** 2096

PROSZKI DO ZĘBÓW• PELLETIER'A
CZŁONKA PARYZKIEJ AKADEMII LEKARSKIEJ

ODONTYNA PELLETIER'A — Nadaje białości zębom bez psucia emalji i wstrzymuje próchnienie. Każde pudełko zalepione jest pieczątką tu wydrukowaną, w czterech kolorach.



ELIXIR PELLETIER — Wzmacnia dziąsła, uśmierza ból zębów, perfumuje usta. Każdy flakonik oblepiony jest pieczątką tu wydrukowaną, w czterech kolorach.



Fabryka w domu L. Frere 19 rue Jacob w Paryżu. U wszystkich Aptekarzy i w Składach perfum. 1764

W dalszym ciągu ogłoszenia w Kurjerze Warszawskim № 334 dotyczącego kradzieży dokonanej u Abrama Kamińskiego w Siedlcach w nocy z d. 22 na 23 Listopada r. b. ogłasza się, iż między skradzionemi rewersami, skradziono także: rewers P. Stanisława Hirschmana z r. 1889 na rs. 350; kilka rewersów z dnia 1 i 11 Marca r. b. na rs. 500 i rs. 1,000 i niepamiętnej daty rewers na rs. 45.—P. Adama Hirschmana rewers z Września r. b. na rs. 1,000; rewers niepamiętnej daty przez Zelika Niedźwiedź i Lipę Gartenkrant na rs. 1,000, a po dokonanych upłatach należy się tylko rs. 100,—wszystkie rewersa na imię Abrama Kamińskiego wystawione, ostrzega się aby nikt powyższych rewersów nie nabywał, gdyż nikomu cesji na wyżej wymienione rewersy Kamiński nie dawał. 2218

Abram Kamiński.

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 22 Grudnia (3 Stycznia) r. 1892/3, o godz. 10 zrana, w gmachu mieszczącym w sobie Warszawską Miejską Piekarnię Wojskową, przy rogu ulic Smoczej i Gęsiej № 35, odbędzie się licytacja na dostarczanie w roku 1893 mięsa, słoniny i innych produktów dla oddziałów niższych stopni wojskowych, w ilości następującej: mięsa pudów 384, słoniny pud. 66, grochu pud. 150, Mąki pszennej pud. 10 i kartofli korcy 84. Życzący przyjąć udział w pomienionej licytacji, raczą się zgłosić w czasie oznaczonym do gmachu piekarni i złożyć wadjum w ilości rs. 100. 1852r

Energiczny kupiec
lub
Inżynier mechanik,

z kapitałem rs. 20—25,000, poszukiwany jako wspólnik do istniejącego, mającego być powiększonym, interesu fabrycznego w Łodzi. Oferty: Kantor Kurjera w Łodzi dla „K. B." 1843r

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach

Kartki z życia kobiety
przez
ESTEJĘ. 8r

Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego", z 52 illustracjami w tekście Czesława Jankowskiego.—Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20.
Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala, Nowy-Świat № 41



OSTRYGI
HOLENDERSKIE
nadchodzą codziennie
do Handlu Win i Delikatesów
Ant. Stępkowskiego,
Wierzbowa Nr 9. 1500r

Ostrzeżenie.

Mając wydany sobie przywilej przez Departament Handlu i Przemysłu z 1892 roku na wyrób wszelkich tkaniu z wątków drewnianych, niniejszem uprzedzam, że podrabiający moje wyroby lub podszywający się pod moją firmę, będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowej. 2231

Karol Oxner.

Tylko 25 k.

25 biletów imieninowych i noworocznych z kopertami, wykonywa drukarnia Jakóba Kelter, Rymarska 2, róg Senatorskiej. 1845R

DYREKCJA
Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńs.

zawiadamia, że na mocy § 90 Ustawy Ogólnej dla Dróg Żelaznych, w dniu 17 Lutego (1 Marca) 1893 r., o godz. 10-ej zrana, w magazynie towarów stacji Sosnowice będą sprzedawane przez publiczną licytację wyroby cementowe, przybyłe za frachtem „Warszawa—Sosnowice" № 74501. 1853r

Hurtowa i detaliczna sprzedaż
INHALATORÓW
po cenach możliwie nizkich.
Skład środków opatrunkowych
Herman Feldblum,
Dzika № 5 w Warszawie: 1844R

Zdolny Buchalter
i Korespondent

w niemieckim, francuzkim, russkim i polskim, mający wolne godziny od 10—1 i od 5—7, poszukuje zajęcia w zakresie handlowym.—Łaskawe oferty pod P. Q. R. w Biurze Ogłoszeń, Wierzbowa 8. 2230

Prawdziwe tylko z taką Cechą Fabryczną



„Nie kaszlaj"
Malc-Ekstrakt i Cukierki z traw miodowych
L. G. Nitsch i Sp.
we Wrocławiu.

Analiza chemiczna i doświadczenia lekarskie przyznały, iż pomienione preparaty żadnych szkodliwych dla zdrowia pierwiastków w sobie nie zawierają i skutkiem tego dozwolono wprowadzać i sprzedawać takowe w Rossji.
CENA: za butelkę rs. 1 kop. 25 i rs. 2 kop. 40.—Cukierki po kop. 30 i 50.
Opakowanie i przesyłka osobno się liczą.
Sprzedaż we wszystkich składach aptecznych i Aptekach w Rossji. 1248r

Nie rwać zębów!
Woda Hygieniczna
wzmacniająca i konserwująca dziąsła i zęby. Wolff, Żelazna № 31, róg Twardej. 2219

Numizmaty i medale
polskie i russkie, **kupuje** całe zbiory i pojedyncze sztuki antykwarjusz
B. BOLCEWICZ,
Saski Plac № 5. 1697R

LEKARZ
potrzebny do m. Uścilnga, gub. Wołyńskiej, mieszkańców przeszło 4,000. Informacyj udziela listownie miejscowa apteka. 2204

Z powodu działów majątkowych, jest do odstąpienia na dogodnych warunkach zaraz

Sklep Kolonjalny
wraz z piwnicami.

Firma pierwszorzędna, jedna z najstarszych. Kapitał potrzebny od 10 do 18 tysięcy rubli. Wiadomość u adwokata przysięgłego Zdzisława Pileckiego, Leszno № 12, w g. dz. 4—7 po południu. 2237

Dyrekcja Warszawskich
Teatrów Rządowych,

zawiadamia, że zaczynając od 1 (13) Stycznia r. 1893, na programach wszystkich trzech Teatrów Rządowych (na odwrotnej stronie) drukowane będą **Ogłoszenia prywatne.** **Ogłoszenia przyjmują się** w Kancelarji Dyrekcji Teatrów codziennie od godz. 9-ej do 11-ej zrana. 1846

NOWOŚĆ
Na podarunki.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otrzymałem wielki wybór **APARATÓW MAGICZNYCH** za pomocą których, każdy przeczytawszy objaśnienie, może wykonać różne przyjemne i zajmujące sztuki magiczne, jak u siebie tak też na balach i na wieczorkach.—Ceny niskie.—Nabyć można w zakładzie reparacyjnym przedmiotów potłuczonych Krakowskie-Przedmieście № 35, obok Saskiego Hotelu. 1849R

Kupuję z dużych domów używaną
garderobę damską
oraz bieliznę, firanki, serwety i dywany, 2235
ulica Widok 3, m. 1.

Zarząd Szpitala Starozakonnych
w Warszawie 2234

podaje do wiadomości, że z procentów od zapisu b. p. Józefa Landego rozdano wsparcia ubogim rekonwalescentom, w rocznicę śmierci zapisodawcy i w dniach następnych rs. 47 k. 50, z których korzystało osób 29.

XV-ty rok wydawnictwa.

„Birżewyja Wiedomosti"

Przedpłata wynosi na rok rs. 15, na pół roku rs. 9, na 3 miesiące rs. 5, na 1 miesiąc rs. 1 k. 75. Przedpłata przyjmuje się o każdej porze roku.
Kantor główny: **Newski Prospekt, 28, Petersburg.**
Do gazety dołączane są dwa razy na tydzień bezpłatne dodatki literackie znanych russkich beletrystów, jak: M. N. Albowa, K. S. Barancewicza, A. A. Kruglowa, J. J. Jasińskiego, K. W. Nazarewej i w. in., a także zachodnio-słowiańskich i w ogóle zagranicznych autorów.
„Birżewyja Wiedomosti" są jedynem w Rossji codziennem wydawnictwem, posiadającem obok strony politycznej i literackiej największej wiadomości finansowych, handlowych i giełdowych. Główne zadanie gazety: bogactwo, spółczesność i prawdziwość wiadomości, otrzymywanych z najlepszych źródeł. Zupełny i jedyny podręcznik dla spraw giełdowych i handlowych. 1785
Nowi roczni prenumeratorowie końcowe numery roku bieżącego otrzymują bezpłatnie

Zawsze gotowych 1896R
80 Pomników
z granitu, w rozm. kolorach, posiada **ZAKŁAD ARTYSTYCZNO - RZEŹBIARSKI i KAMIENIARSKI**
Andrzeja Pruszyńskiego,
Art. Rzeźbiarza, Wolska 14.

KEFIR
z mleka świeżego i przegotowanego, wyrabia stale Apteka
E. GESSNERA,
Aleja Jerozolimska 27, róg Kruczej w Warszawie. Dostać można w b. wielu Aptekach warszawskich. 2065

Tygodnik Ilustrowany dla dzieci i młodzieży

WIECZORY RODZINNE.

Wychodzić będzie w półroczu następnem, jak obecnie **z dwoma dodatkami**: z tych jeden ilustrowany dla młodszej dziatwy, **drugi książkowy**, tak zwane **premjum** dla prenumeratorów starszych, zawierający powieści wyborowe dla młodzieży, które oprawne w końcu roku tworzyć będą **BIBLIOTECZKĘ DOMOWĄ**.

Obok treści nader urozmaiconej WIECZORY RODZINNE podają **zadania konkursowe z nagrodami**, mające na celu rozwijanie umysłu i kształcenie charakteru, oraz **konkurs robót dla panienek. Nagrody wyznaczają się z książek.**

PRENUMERATA rocznie w Warszawie rs. 4, na prowincji w kraju i zagranicą rs. 5 t. j. w Galicji złr. 6, w Poznańskiem mar. 10, stosownie do tej ceny opłata półrocznie i kwartalnie. — Przesyłki pieniężne adresować należy wprost do Redakcji. **Warszawa, Mazowiecka № 10.** 2177

OGŁOSZENIE.

Podaje się do publicznej wiadomości, że folwark Rudno z powiatu Radzimińskiego, sprzedany zostanie w drodze beneficjalnej w Sądzie Okręgowym Siedleckim dnia 4 (16) Stycznia 1893 r. Folwark Rudno ma rozległości 508 morgów 90 prętów, licytacja zaś na sprzedaż tego folwarku, jako powtórna, zacznie się od summy niżej szacunku oznaczonego do pierwszej licytacji na 18,131 rs.

Nadmienia się przytem, że na folwarku Rudno jak nieumorzona pożyczka Towarzystwa Kredytowego w summie 4,263 rs. 22 kop., że na tych dobrach zabezpieczoną jest przez byłą właścicielkę summa stypendjalna 20,000 rubli, która o ile pomieści się w szacunku, może być pozostawioną przy gruncie i że służebności włościańskie w tych dobrach w zupełności uregulowane zostały.

Bliższe szczegóły można powziąść w kancelarji Okręgu Naukowego Warszawskiego lub u Adwokata Przysięgłego Berezy w Siedlcach. 1848r

Magistrat miasta Warszawy.

Mam zaszczyt zawiadomić PP. Właścicieli obligacyj pożyczki miejskiej na urządzenie kanalizacji, że losowanie numerów obligacyj m. Warszawy czterech seryj, na summę rs. 63,300, odbędzie się w sali sessjonalnej Magistratu na publicznem posiedzeniu w dniu 4 (16) Stycznia 1893 r., o godzinie II-ej przed południem.

Wejście do sali posiedzeń dozwolone jest wszystkim osobom prywatnym, które zechcą znajdować się przy losowaniu. 1847r

Elixir, Puder i Pasta do zębów

Przew. Ojców BENEDYKTYNÓW



z Opactwa SOULAC (Gironda).
Dom **MAGUELONNE**, Opat.
2 medale złote: Bruksella 1880, Londyn 1884.
NAJWYŻSZE NAGRODY.
Wynalezione w r. **1373**
przez księdza

Piotra Boursaud.

Sprzedaż hurtowa **SEGUIN**, Bordeax.

1851R **Dom założony w r. 1807.**

Detaliczna: We wszystkich znaczniejszych perfum., aptekach i składach mater. apt.

ZAWIADOMIENIE.

Podpisani mają zaszczyt podać do wiadomości publicznej, iż począwszy od dnia 1-go Stycznia 1893 r., interesanci z zamówieniami dotyczącemi urządzenia i oświetlenia gazem, reparacji i t. p., winni zgłaszać się wprost do **Biura Zarządu Zakładów Gazowych, Senatorska Nr 8.**

Wszelkie zatem należności za gaz, zużytkować się mający od 1-go Stycznia 1893 r. oraz za urządzenia i reparacje gazowe, od tejże daty wykonywać się mające, inkasowane będą przez **Zarząd Zakładów Gazowych.** Należności zaś za spotrzebowany gaz, oraz za wykonane reparacje i urządzenia gazowe, za czas **do dnia 1 Stycznia 1893 r.** inkasowane będą jak dotychczas tak i nadal, przez dom handlowy „Stan. Ludw. Kronenberg" w Warszawie. 2236

Dom Handlowy Stan. Ludw. Kronenberg. Zarząd Zakładów Gazowych Dyrektor Alberti.

Rossyjskie Towarzystwo Ubezpieczeń

KAPITAŁÓW i DOCHODÓW

z roku 1835.

Generalna Reprezentacja na Królestwo Polskie

w Warszawie, Bielańska Nr 4,

przyjmuje ubezpieczenia na najdogodniejszych warunkach, podług wszelkich możliwych kombinacyj na życiu ludzkiem opartych, a mianowicie:

1. **Ubezpieczenia na wypadek śmierci** z udziałem w zyskach Towarzystwa **(dywidendach)**, lub też jeżeli kto z ubezpieczonych nie życzy sobie pobierać corocznie dywidendy, to może mieć tym sposobem **powiększony ubezpieczony kapitał**, podług stałej normy, to jest po upływie lat 15-tu o 50%, po 20-tu o 75%, po 25-ciu o 100% i t. d.

2. **Ubezpieczenia na dożycie** (posagów dla dzieci) wraz **z nową kombinacją**, podług której oznaczona opłata zmniejsza się corocznie o 3%, to jest w drugiem roku ubezpieczenia o 3%, w trzecim o 6%, w czwartym o 9%, w piątym o 12% i t. d., aż do końca trwania ubezpieczenia. **Przytem jeżeli osoba ubezpieczona umrze przed terminem oznaczonym do wypłaty kapitału, to wszystkie wpłacone Towarzystwu składki, zwracają się natychmiast.**

Choroby epidemiczne, jako to: **cholera, tyfus, ospa** i t. p., jako też **nagły zgon, wypadki na kolejach, statkach parowych i fabrykach**, nie zwalniają Towarzystwa od przyjętego zobowiązania.

Wszelkich bliższych informacyj udziela **Generalna Reprezentacja w Warszawie, oraz Agenci we wszystkich znaczniejszych miastach.**

Potrzebni są zdolni Ajenci oraz Inspektorzy, na bardzo dogodnych warunkach. 1772R

Specjalna Fabryka Pończoch

Wysyłka na prowincję.

Zupełna Wyprzedaż GORSETÓW

Ś-to Krzyzka 11.

Największy wybór wszelkich trykotarzy

specjalność

Jersey i Żakiety

WYPRZEDAŻ

wysortowanych towarów po cenach zniżonych.

Ś-to Krzyzka 11.

G. HAEHLE

Pasy ochronne. Spodnie ubrania dla dam, panów, dzieci i ubrania do gimnastyki i t. p.

S-to Krzyzka 11.

Kamizelki myśliwskie, pończochy, skarpetki i rękawiczki.

Obstalunki wykonywają się w jak najkrótszym czasie. 1537R

Ś-to Krzyzka 11.

Józef Lewiński, Włocławek.

FABRYKA

KAMIENI młyńskich

francuzkich 1408r



poleca PP. właścicielom młynów i technikom młynarskim, wyrabiane z najlepszego Krzemienia **Francuzkiego**, z gwarancją dobroci, po cenach przystępnych. Skład **Kamieni Szlązkich**, **Walców** Kühnego oraz innych artykułów młynarskich. **Cenniki bezpłatnie.**

!Ważne dla Kasjerów!

DEZINFEKTOR BANKNOTÓW,

zabezpieczający kasjerów i osoby mające do czynienia z banknotami od szkodliwych zarażków.

Należy używać tego płynu do zwilżania palców przy rachowaniu. Dla zniszczenia zarażków zawartych w brudnych banknotach, należy je przekładać w szufladach bibułą, napojoną tym płynem. 1575R

Dostać można w sklepach własnych.

Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego

NOWO-OTWORZONY

Skład bardzo tanich **FIRANEK**

E. Mireckiej, **Krucza 23, m. 13**

W WARSZAWIE. 1875r

W Zakładzie Froeblowskim E. BOHAREWICZ,
Świętokrzyzka 13, 2225
zajęcia zaczną się 3 Stycznia.

Najwyższe ceny za
koniczynę i jej nasiona
płaci firma **Sachs & Comp.**
w Wrocławiu i prosi o oferty. 1850R

220 numerów od 1 rs. i drożej na dobę,

HOTEL METROPOL,

MOSKWA, Plac Teatralny.

Pierwszorzędny, największy hotel w stolicy, znajduje się w samym środku miasta Możliwe udogodnienia dla pp. podróżujących.

UWAGA. Ponieważ dorożkarzom nie daje się na piwo, przez Zarząd hotelu, uprzejmio prosi nie zwracać uwagi na słowa dorożkarzy, tyczące się hotelu. 1483r

TANIO

Miedź kuchenna,
Wyżymaczki „Empire,“
Wanny, Klozety pokojowe,
Samowary Tulskie,
Naczynia kuchenne,
Filtry, Umywalnie i t. p.

Lokal na 1-szem piętrze, tania administracja, dają rękojmię taniości.
Skład Adama Kempińskiego, Senatorska 22, róg Bielańskiej. 1817



Powszechnie znane MUZEUM-PANOPTICUM

SZULTZE-BIEŃKOWSKIEJ,

Królewska Nr 16,—otwarte codziennie.

Nowość—Nowość—Nowość

1-szy raz w Warszawie

NAJWIĘKSZY OLBRZYM W ŚWIECIE

ADOLF GARDOWSKI, mający **9 stóp** wysokości, liczy **lat 25.**

Gardowski pokazywał się: **w Londynie, New-Yorku, Amsterdamie, Brukselli, Paryżu, a ostatnio w Berlinie.**

Nadto Muzeum posiada przeszło **1,000 przedmiotów różnych.**

Wejście do Muzeum i na przedstawienie olbrzyma **tylko 20 kop.**—Szczegóły w afiszach. 2223

Skład Oryginalnych Singera Maszyn do szycia

POLECA JAKO PODAREK NA GWIAZDKĘ

NOWO-KONSTRUOWANĄ „Vibrating Shutle“ maszynę.

Najlepsza ze wszystkich do dziś istniejących maszyn, którą można nazwać ideałem maszyny domowej (familijnej), gdyż posiada w najwyższym stopniu wszystkie te właściwości i przymioty, które do domowego użytku są niezbędne, a więc łatwą jest we władaniu, chodzi bez hałasu i daje się wielostronnie zastosować.



—o—

MARKA FABRYCZNA
prawnie zastrzeżona przed naśladownictwem.

—o—

MARKA FABRYCZNA
prawnie zastrzeżona przed naśladownictwem.



UWAGA. Każda „oryginalna Singera maszyna do szycia“ posiada na ramieniu, jak również na bokach stołu powyżej zamieszczoną markę, wszystkie zaś tu na miejscu jako Singera sprzedawane maszyny, nie mające powyższej marki nie pochodzą z fabryk kompanji Singera. **W ostatnich czasach składy maszyn tu na miejscu, jako też w Łodzi naśladowały markę tę z małemi zmianami, wszakże tak Sąd Okręgowy w Piotrkowie, jak Sąd Handlowy w Warszawie, skazał je wyrokiem z dnia 5 Grudnia 1890 i 21 Czerwca 1891 r., oraz dalszego naśladownictwa zakazał.**

Ponieważ pomimo to pojawiają się zawsze jeszcze naśladownictwa (fakt ten chyba najlepszym jest dowodem jak nieporównanej dobroci są („oryginalne Singera maszyny“) czuję się spowodowanym ogłosić niniejszem, że tylko oryginalne Singera maszyny powyżej umieszczoną markę posiadają, a dostać ich można wyłącznie tylko w moich składach. 1720R

G. NEIDLINGER, Warszawa, Wierzbowa № 6.

WŁASNE FILJE W KRÓLESTWIE POLSKIEW:

ŁÓDŹ	KALISZ	KIELCE	RADOM	LUBLIN	ŁOMZA	PŁOCK	SIEDLCE
Piotrkowska.	Warszawska 11.	Rynek.	Lubelska 109.	Krak.-Przedm. 176.	Rynek 216.	Tumska 56.	Warszawska 143.

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 3948r

Adres szkoły kroju i szycia J. Grabskiej, Marszałkowska 149. Metoda własna, dyplomowana w Paryżu bez poprawek. Do pomocy książki. 42117

Buchalterji wyucza upoważniony przez władzę Rogulski, autor metody listownej. Erywańska 8. 39341

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Świętokrzyzka 27. Dąbrowska. 41900

Do wspólnej nauki w zakresie klasy 4-ej poszukuje się panienki. Hoża 22, m. 16, od 3—6. 42017

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała № 10, nagrodzona medalami w Warszawie i Petersburgu, za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Uczennice szybkie odnoszą korzyści. Ceny przystępne. Pensjonarki przyjmują się. Filja: Łódź, Zielona 5. 42149

Nauczycielka z dobrym russkim poszukuje lekcyj. Marszałkowska 146, skład nafty. 42151

Nauczycielka z dobrym francuzkim, poszukuje miejsca na wyjazd. Hoża 6, mieszkania 2. 42153

Niemka rodowita z patentem, znająca język russki i polski, udziela lekcyj, konwersacyj niemieckiego. Oferty proszę składać do Kurjera War. pod wyrazem „Freiburg.“ 42076

Nauczycielka posiadająca patent rządowy języki: francuski z konwersacją, russki, polski, niemiecki, muzykę, przedmioty klasyczne, poszukuje miejsca na wyjazd. Chmielna 92, m. 9, od 2—5. 42141

Poszukuje się nauczyciela na wieś do chłopczyków. Oprócz nauk klasycznych, wymagany język francuzki i niemiecki. Wynagrodzenie roczne 180 rs. Zgłaszać się pomiędzy godziną 3—4 po południu. Świętokrzyzka № 27, m. 18. 41838

Potrzebna izraelitka z patentem gimnazjalnym na wieś. Nowolipie 9, mieszkania 2. 41717

Potrzebna nauczycielka russka, z francuzką konwersacją i muzyką. Niecała 12, mieszkania 24. 4144r

Potrzebny zaraz na wieś nauczyciel do chłopca i 2-ch dziewczątek. Wymagalne wiadomości z zakresu gimnazjalnego. Bliższa wiadomość: Bielańska 9, u jubilera Groeneveltt, od 2—6. 24155

Rodowita francuzka: wykształcona, poszukuje lekcyj, konwersacyj. Jerozolimska 70, mieszkania 17. 42160

Student uniwersytetu kijowskiego poszukuje lekcyj na wyjazd. Posiada gruntownie język niemiecki. Skończył gimnazjum mitawskie. Adres: Kijów, Nazarjewskaja 15, Sarcewiczowi. 42024

Zdolny matematyk, student uniwersyteu do ucznia 7-ej klasy na czas świąt bieżących potrzebny zaraz. Chmielna 56, m. 3, o 10 zrana. 42048

Zakład froeblowski Marji Keller, Senatorska 11, przyjmuje też wychowawczynie z udzieleniem świadectwa. Zajęcia rozpoczynają się 2 stycznia. 42172

Doniesienia osobiste.

Blondynka A. Z. 5000 ma list na poczcie. 42036

Dla A. Z. 5,000 list na poczcie. 42015

List na poczcie do odebrania dla „Gąska Litewska lit. A. N. K." 42916

List dla Blondynki lit. Z. od P. T. 42113

List dla „Cnotliwej„ wysłano poste-restante. 42170

List dla Marji Kazimiery na poczcie. 42171

Oferta dla R. L. W. od P. T. 42114

Ro. ma list na poczcie. 42029

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 39729

A) Osoba z patentem Konserwatorjum pragnie udzielać lekcyj muzyki na fortepianie u siebie. Hoża № 38, m. 12. 4139r

Drogista, który ośmioletnią praktykę odbył u jednego pryncypała, zkąd ma chlubne świadectwo, mówiący po francusku i niemiecku, poszukuje miejsca w składzie aptecznym lub kosmetycznym. Łaskawe oferty uprzejmie proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego „Dla drogisty." 42021

Dwie paryżanki (J. M. i M. V.), poszukują miejsca bony albo na demi-place. Krucza № 36, m. 1. 42012

Dam od 50 do 100 rubli za wyrobienie posady w Warszawie lub na prowincji kasjera, inkasenta, magazyniera, złożę kaucję; dyskrecję zapewniam honorem. Oferty nadsyłać: Senatorska 2, księgarnia. 42074

Dziewczynkę 14-letnią chcę oddać do krawieczczyzny lub do włóczkowych robót na stałą. Widok № 2, w sklepiku. 42154

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Tamże potrzebny pokoik z usługą. Hoża 16, m. 14, od 1 do 3-ej, albo wieczorem po 8-ej. 42118

Gospodyni praktyczna poszukuje miejsca do zarządu domem na wsi lub w Warszawie; zdatna i do handlu. Ulica Piekarska domu № 5, m. 2. 42125

Handlowiec ostatnio zajmujący poważno samodzielne stanowisko, rutynowany buchalter - korespondent, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. „M. N. 100." 4141r

Małżeństwo młode poszukuje pracy za mieszkanie. Wiadomość: Sowia 3, mieszkania 30. 42124

Niemka poszukuje zajęcia na godziny. Adres zostawić w Kurjerze Warsz. dla „Niemki." 42132

Osoba młoda, russka, poszukuje miejsca bufetowej lub zarządu domem. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. F. 42091

Osoba w średnim wieku poszukuje obowiązku do kuchni lub do dwojga państwa do wszystkiego, z dobremi świadectwami, od 1-go stycznia. Wiadomość: Widok № 2, w sklepiku. 42153

Osoba inteligentna poszukuje miejsca gospodyni. Złota № 3, m. 9. 42105

Osoba młoda, inteligentna, znająca się na kuchni, praniu i prasowaniu, poszukuje miejsca gospodyni. Ulica Złota № 38, mieszkania 10. 42095

Osoba w średnich latach, z dobremi świadectwami, poszukuje mieszkania za usługę i za małe wynagrodzenie. Krakowskie-Przedmieście № 69, u stróża. 42019

Osoba znająca krój poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Żelazna 31—5. 42039

Panienka kompletnie uzdolniona w kroju i krawieczczyźnie poszukuje zajęcia w domach prywatnych lub też za bonę. Łucka № 24, m. 3. 42044

Panna uzdolniona w krawieczczyźnie poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Wspólna № 16, m. 32. 42013

Znam się na krawieczczyźnie, gospodarstwie wiejskiem, prasowaniu, poszukuję miejsca za pannę lub gospodynię. Jasna 1. Wiadomość w sklepie pieczywa. 42104

b) Zaofiarowane.

Bona niemka potrzebna zaraz. Marszałkowska № 88, mieszkania 11. 41978

Bona niemka z dobremi świadectwami potrzebna od 1-go stycznia do dwojga dzieci. Bonifraterska 9, m. 14. 42082

Chłopiec moralny, porządnych rodziców, potrzebny do handlu wódek. Tamka 32; obeznani mają pierwszeństwo. 42089

Do pracowni bielizny potrzebne maszynistki; maszyny Whelera-Wilsona. Podwale 16, stróż wskaże. 42127

Do kwiatów panny i uczennice potrzebne. Nowolipki 12, u gospodarza domu. 42084

Francuzki potrzebne zaraz i od Nowego Roku. Kantor komisowy kaucjonowany, Nowosenatorska 6. 4068r

Ktoby z pp. artystów lub artystek sił pierwszorzędnych, mających zamiar koncertowania, chciał wejść w interes dla urządzania tychże z człowiekiem inteligentnym, mającym rozległe stosunki, na dogodnych dla siebie warunkach, zechce zostawić swoją ofertę w Kurjerze „Koncert." 41727

Kompletnie zdolne staniczarki mogą być przyjęte ze wszystkiem. Podwale № 6, mieszkania 3. 42119

Maszynistki, dziurkarki potrzebne. Nowy-Świat 40, m. 19. 42099

Mieszkanka przedmieścia Pragi, znająca języki polski, russki i niemiecki, młoda i zupełnie przystojna, może znaleźć zajęcie (3—4 godziny dziennie) w interesie poważnym, handlowym; wynagrodzenie około 25 rubli miesięcznie. Oferty nadsyłać do biura ogłoszeń „Monopol", Senatorska 28, pod godłem „Praca 1893 r." 42136

Osoba inteligentna, spokojna przychylna, znająca kompletnie krój, szycie, potrzebna do pracowni oraz panny do staników i spódnic. Wielka № 54, m. 10. 42089

Ogrodników z dobremi rekomendacjami umieszcza kantor komisowy kaucjonowany, Nowosenatorska 6. 4018r

Potrzebne natychmiast uzdolnione do dżetów w krosnach i do nauki, dobrze płatne. Krucza 24, „Deux-Amies." 42107

Potrzebne są panny do krawieczczyzny damskiej. Chmielna № 68, m. 43. 42101

Poszukuję osoby doskonale znającej niemiecki z konwersacja, 30 kop. godzina.— Oferty przyjmuje Kurjer pod „Marszałkowska." 42098

Panna do spódnic, dziewczynka do nauki płatna potrzebna zaraz. Graniczna 16, wejście sienią. 42131

Potrzebna zaraz uzdolniona staniczarka na wyjazd. Królewska 33, m. 15. 42121

Potrzebna jest sklepowa do filji piekarskiej z małą kaucją. Wiadomość: Chłodna № 48, w piekarni. 42143

Potrzebna panna lub wdowa znająca gruntownie język russki i krawieczczyznę. Czerniakowska 66, m. 9. 42116

Potrzebna maszynistka i podręczna do bielizny. Nowomiejska 18, m. 4. 42156

Poszukuje się zdolnego ajenta, chrześcjanina, obeznanego z towarami kolonjalnemi. Oferty A. B. 125 Kurjer Warsz. 42070

Potrzebny blacharz specjalnie wprawiony w szybkie lutowanie. Ogrodowa 42, w fabryce. 42061

Potrzebna jest osoba w średnim wieku, inteligentna, do prowadzenia gospodarstwa. Wiadomość: Orla 12, mieszkania 5, zrana od 9 do 11-ej. 42055

Potrzebny uczeń od lat 18, do zakładu optyczno-mechanicznego, Szpitalna 6. 42053

Potrzebna zaraz zdolna maszynistka do koszul męzkich. Grzybowska 27—14. 42041

Panny zdolne do staników i spódnic potrzebne są natychmiast. Karmelicka № 26, mieszkania 1. 42035

Potrzebna do gorsesów zdolna maszynistka oraz hafciarka. „Nelly", Nowy-Świat № 45. 42032

Potrzebna szwaczka do gubernji wołyńskiej, mówiąca po russku. Wiadomość od godz. 1—2-ej, Ujazdowska № 6, m. 5. 41779

Potrzebna służąca niemka do wszystkiego od stycznia, kwartalnie 12. Królewska 1, m. 23, przed południem. 41855

Potrzebne są staniczarki i do spódnic.— Marjańska № 5, Streisand. 41946

Potrzebna bona, niemka, do jednego chłopca, zaraz. Wiadomość: Chłodna 32. Olszewski. 41810

Potrzebny uczeń do handlu, wieku lat od 18-tu, inteligentny, chrześcjanin. Olszewski, Elektoralna № 47. 41809

Ślusarz. Chcąc urządzić przy swojej fabryce haftów i koronek warsztat ślusarski, poszukuję zdolnego ślusarza, znającego dokładnie maszyny parowe i motor gazowy. Oferty wraz z referencjami nadsyłać proszę do kantoru fabrycznego W-go M. S. Feinkinda przy ulicy Świętojerskiej № 10. 42085

Sklepowa potrzebna zaraz do samodzielnego prowadzenia handlu spożywczego, z niewielkim kapitałem, na dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość w kiosku, róg Nowo-Miodowej i Senatorskiej. 41889

Wydaje się grawerom roboty na miasto.— Ogrodowa 42, w fabryce. 42006

Uczeń potrzebny jest do składu farb i mydła. Chłodna 50. 42083

Zaraz potrzebne panny do sukien podręczne i do nauki. Długa 19. 42134

Zaraz potrzebny rządca do prowadzenia meldunków do małego domu za mieszkanie. Wiadomość: Stare-Miasto pod № 14, 2-e piętro, od frontu. 41799

Kupno i sprzedaż.

A) Skład i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka № 20, nie uciekając się do żadnych fikcyjnych wyprzedaży, ogłaszanych dla najrozmaitszych powodów z towarami wybrakowanemi, poleca swoje wyborowe towary nie wybrakowane po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie: 42129

A) Talerze granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, zupełnie nowe, tuzin po rs. 1.80. 42129

A) Talerze fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin. 42129

A) Szklanki do herbaty po 75 kop., rs. 1, rs. 1.20, rs. 1.35 za tuzin. 42129

A) Doniczki do kwiatów ozdobne, parą od rs. 2.50. 42129

A) Garnitury na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50. 42129

A) Serwisy do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6. 42129

A) Serwisy stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 115 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16. 42129

A) Serwisy porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 116 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25. 42129

Adres: Widok 3. Kupuję, sprzedaję garderobę damską mało używaną. 42135

Aparaty do galwanizowania dla jubilerów, zegarmistrzów, mechaników, chemików, amatorów i uczniów, odpowiednie na gwiazdkę, u Ludw. Reineke, 134 Marszałkowska. 4071r

A) Bardzo tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwemi kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 2kop. 80, ślubne obrączki złote od rs. 8 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie; wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 36. 42049

Adres: Chmielna 15. Indyki tuczone, kaczki olbrzymie i zwyczajne, zające, sarny, kuropatwy. 42069

Adres. Meble tanio, garnitury, szafy, komody, łóżka, kredensy, stoły, krzesła. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra. Koperski. 40074

Adres. Meble z czterech pokojów rozmaite pozostawiono tanio do sprzedania. Krucza 10, rządca domu. 40073

Biuro na dwóch szafkach, orzechowe, solidnej roboty i urządzenie kantorowe, do sprzedania. Senatorska 8, od 10 do 11 godziny. Stróż wskaże. 41982

Cukier rąbany najlepszy, funt $16^1/_2$ kopiejki, w składzie Władysława Biernackiego, Marszałkowska 77, róg Wilczej. 42148

Chcę kupić kolczyki i broszkę turkusowe z brylantami (broszka podłużna), w cenie 50 rs. Marszałkowska 47, mieszk. 11, zrana od 8—10-ej i 3—5-ej. 41818

Cygara fabryki „Imperial" wyprzedają się przy nie mniej 100-sztukowej ilości, z ustępstwem rabatu. Nowy-Świat 36, mieszkania 9. 39674

Do sprzedania zaraz szafy sklepowe i dwa kontuary. Wiadomość: Chłodna 28, w sklepie. 42109

Do sprzedania rotunda pluszowa elegancka z lisim kołnierzem, futro oposy z bobrowym kołnierzem i kilka sukien jedwabnych i wełnianych bogatych. Wielka № 54, m. 10. 42090

Do sprzedania kareta wiedeńska lekka za 350 rs. i faeton używany za 250 rs. Przemysłowa № 31. 41657

Dywany, kołdry, firanki, materjały meblowe, bławatne i t. p., wielki wybór, ceny najniższe. Giełżyński, ulica Marszałkowska 137. 3997r

Futro męzkie oposy i płaszcz tanio do sprzedania. Miodowa 14, sklep krawiecki. 42106

Faetonik elegancki tanio sprzedam. Wiadomość: Leszno 70. 42097

Fortepian F. Kerntopfa, 7 oktaw, rs. 175.— Długa 25, lombard. 42139

Fortepian za 110 rs. Żórawia 23, m. 4, od 10 do 1-ej i od 5 do 7-ej. 42144

Fortepian Kralla doskonały rs. 220. Szeroka Freta 18, m. 7. 42142

Futro męzkie i palto na futrze sprzedam tanio. Piekarska № 11, m. 3. 42030

Fortepian do sprzedania z angielską mechaniką. Złota 8, m. 18. 42165

Fortepian zagraniczny do sprzedania za 250. Chmielna 19, m. 5. 42166

Fortepian kosztował rs. 500, sprzedaje się za 280. Marszałkowska 138, m. 10. 42167

Fortepian Hofera, zupełnie świeży, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 64, m. 2. 42159

Fortepian zagraniczny, 7 oktaw, silnej budowy, skrzypce włoskie koncertowe sprzedam. Jerozolimska 70, mieszk. 17. 42158

Futro męzkie jonaty z kołnierzem bobrowym, na słuszny wzrost i kołnierz z mufką tumakowy damski do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 7, skład obić papierowych. 41674

Firanki po cenach fabrycznych, wybór wielki, w składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 3384r

Fortepian Hofera czarny, krótki, sprzedaję tanio. Wspólna 18, mieszkania 4. 39546

Fortepiany, pianina mało używane, pierwszych fabryk, sprzedaję. Bielańska 5, Granke. 42002

Fortepian zagraniczny, 300 rs. Pianistka grywa na wieczorach, weselach, lekcjach tańaa. Widok 13, mieszk. 9. 41851

Garnitur mebli za rs. 23. Elektoralna № 8 m. 20. 41892

Klaczy siwej półarabskiej, rosłej, grubo płaskiej, chociażby ruszonej, lat 4—7, poszukuje Drwęski, Wiejska 18. 41662

Karety, sanki i karety kolejowe wynajmuję najtaniej. Chmielna 12. 39952

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 3949r

Kasy ogniotrwałe alarmujące z zegarowym przyrządem, jedynie wyrabia Sikorski. Ceny niskie. Marszałkowska 125. 34412

Kozetka, 4 krzesła, stolik, otomana do sprzedania. Marszałkowska 91—24. 41926

Kupię palto na futrze lub płaszcz na wysoki wzrost. Nowy-Świat 59, m. 21. 42066

Koń ze wsi, lat 7, zdatny do powozu i dorożki jest do sprzedania. Widzieć można codziennie do 1-ej, Piękna № 15. 42028

Lando, kareta trzyosobowa, faeton i sanki oryginalne petersburskie, wszystko to b. mało używane, do sprzedania. Erywańska 9, stróż wskaże. 42046

Meble tanio! Kompletne urządzenie salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyńcze sztuki. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, parter. 41689

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. — Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 41968

Meble są do sprzedania z dwóch pokoi z powodu wyjazdu. Ulica Ciepła № 8, mieszk. 11. 41881

Meble: garnitury, otomany, szafy, kredensy, szeslongi, biurka, komody, łóżka i inne, niepraktykowanie niskie ceny. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 41625

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 41819

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 41388

Mebli garnitury gabinetowe od 35 rs., otomana 23, szeslong 15, garnitur czarny. Obstalunki, przeróbki tanio. Marszałkowska 77, Wodzyński. 42022

Maszyna pończosznicza cienka, prawie nowa, do sprzedania tanio. Ulica Chmielna № 70—1. 42080

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 42161

Otomanę włosianą, dobrej roboty, sprzedam tanio. Bracka 4, zakład tapicerski. 41907

Potrzebny fortepian czarny, krótki, krzyżowy. Oferty przyjmuje kantor Kurjera, signum „Fortepian." 42078

Sprzedam bufet z marmurowym blatem, wagi oraz całe urządzenie po składzie wędlin. Bielańska 13, sklep wędlin. 42110

Sanki prawdziwe petersburskie do sprzedania, bardzo mało używane, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość: Leszno 70. 42096

St.-Bernardy: pies dwu i suka czteromiesięczna. Sierakowska 7, od 10 do 3-ej. prócz świąt. 42128

Suknia biała morowa, modna i elegancka, do sprzedania. Długa 30, mieszkania 53, od 10 do 2-ej i od 5 do 8-ej. 42145

Sanki, faeton do sprzedania. Świętokrzyzka № 35. Wiadomość u stróża. 42126

Sanki powozowe do sprzedania. Ulica Nowolipie 67. 42042

Urządzenie sklepowe do sprzedania. Marszałkowska 107, sklep zabawek. 41872

Wyjeżdżając sprzedaję stół, krzesła, łóżka żelazne, poduszki, komodę, fotel skórą pokryty wygodny, biurko, szafkę, kolumny, landszafty, lampę, firanki, dywan, serwetę, tablice szkolne, wiele innych rzeczy, samowar, miedź, kuchenne sprzęty. Hoża 9, mieszkania 27. 42138

Wolant nowy, silnie zbudowany, tanio do sprzedania. Chmielna 18. 42025

Za 400 rs. fortepian Małeckiego. Żórawia 34, mieszk. 3, pomiędzy 11—3-ią. 42011

2 lokomobile o sile 4—6 koni, używane, również i relsów małego profilu, używanych, poszukuję. Oferty nadsyłać: Karolowi Jancke, Gostynin, gub. warsz. 42073

Interesa handl. i majątk.

Bardzo korzystny interes do sprzedania, w najlepszym punkcie miasta. Sklep z produktami spożywczemi i dystrybucją, mydłem i naftą, komorne niedrogie, interes sprzedaję jedynie z powodu prawdziwej słabości.—Wiadomość: kjosk, plac św. Aleksandra, róg Alei Ujazdowskiej. 4149r

Do sprzedania mydlarnia. Warunki przystępne. Piękna № 44. 41835

Do odstąpienia kawiarnia z całem urządzeniem i bilardem. Bednarska № 8. 41814

Do odstąpienia sklep dystrybucyjno-galanteryjny od Nowego Roku. — Podwale 16. 41962

Dystrybucja do odstąpienia.—Złota 43. 41947

Dystrybucja do odstąpienia z towarem za 100 rs. Ciepła 16. 42009

Do interesu przemysłowo-handlowego, nie mającego konkurencji, dającego dobre zyski, wzorowo zaprowadzonego, potrzebny jest wspólnik z kapitałem 5 do 6,000 rubli. Reflektant może być czynnym w interesie lub nie. Gwarancja wszelka. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. E. K. 32. Bez pośrednictwa osób trzecich. 42056

Do sprzedania dom 3-piętrowy w środku miasta, z urządzeniem nowożytnem, w okolicy Przejazd, z dochodem 9,000 rs., placem do budowy. Wiadomość: Żórawia 41, m. 6, między 2 a 5-tą po poł. 42050

Dwa spichrze obszerne, na stacji towarowej kolei Wiedeńskiej (komunikacja szynowa z koleją), do sprzedania lub najęcia.—Wiadomość: Wielka 49, mieszk. 3. 4146r

Do sprzedania majątek ziemski Dębowa Góra, położony w gub. warszawskiej, powiecie kutnowskim, odległy od stacji drogi żel. warsz.-bydg. wiorst 7, od cukrowni wiorst 9, ma rozległości włók 26, przeważnie ziemi pszennej, bez służebności. Budynki i dwór murowane, w dobrym stanie, inwentarz żywy i martwy wystarczające, gospodarstwo płodozmienne. Pożyczka Towarzystwa Kredytowego rs. 22,000. Bliższa wiadomość na miejscu, stacja pocztowa Pniewo, F. Grużewski. 4126r

Interes korzystny, remizę sprzedam tanio.—Wiadomość: Biuro ogłoszeń, ulica Senatorska 26. 4132r

Interes przemysłowo-handlowy, korzystny, do odstąpienia na dogodnych warunkach.—Specjalność niewymagalna. Wiadomość: Nowy-Świat 16, m. 62, od godz. 11—5-ej. 41821

Jest do wydzierżawienia zaraz na lat 6 cegielnia kompletnie urządzona, z szopami, piecami, maszynami i lokomobilą, z zapasem ukopanej od lat kilku wyborowej gliny, położona przy samym torze kolei warszawsko-wiedeńskiej, pod miastem Częstochową, na warunkach bardzo przystępnych. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Cegielnia." 41825

Kawiarnia do sprzedania za przystępną cenę zaraz. Ul. Chmielna № 56. 42108

Mydlarnia do sprzedania w dobrym punkcie.—Ulica Marszałkowska № 86. 4147r

Pracownia sukien i strojów damskich z powodu zmiany interesów odstępuje się za bezcen. Punkt dobry, warunki wyjątkowe.—Wiadomość: pierwszy dom za rogatką Mokotowską, pierwsze piętro. 42058

Potrzeba rubli dwadzieścia tysięcy na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie majątku ziemskiego z lasem, w gubernji warszawskiej, rozległości włók 63, serwitutów żadnych, wszystkie budynki murowane. Procent $7\frac{1}{2}$%. Wiadomość w kancelarji adwokata Rembielińskiego, Chmielna 21, w godzinach popołudniowych. 42038

Potrzebny jest kapitał 3 do 5,000 rs., na dogodnych warunkach, z wszelką gwarancją, lub wspólnik z kapitałem 8,000 rs. do interesu handlowo-fabrycznego bez konkurencji, przynoszącego znaczne korzyści.—Oferty pod Z. G., przyjmuje Biuro ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska 26. 4142r

Poszukuje się dzierżawy majątku kilkanaście włók, bez serwitutów, w bliskości kolei, lub kupna włók mniej więcej 10 majątku bez serwitutów. Oferty nadsyłać do rejenta w Tykocinie, gubernja łomżyńska. 42023

Parceluję majątki ziemskie własnym nakładem. Jednocześnie mam honor zawiadomić wszystkich zgłaszających się do mnie w powyższym interesie panów właścicieli, że roboty przygotowawcze rozpoczną się na gruncie w lutym, tak aby z nastaniem wiosny można było właściwą akcję bez straty czasu rozwinąć.—Sylwin Majewski, jeometra przysięgły, Wspólna 44. 4128r

Poszukuje się wspólnika czynnego, do interesu ajenturowego, przynoszącego 8,000 rs. rocznie i coraz więcej rozszerzającego się. Za złożeniem 12,000 rs. za udział. Oferty do pozostawienia w administracji „Kur. Warsz." pod lit. Z. 12,000, 41910

Serwitutowych układów z włościanami podejmuje się Sylwin Majewski, jeometra przysięgły, Wspólna 44. 4129r

Sprzedam zaraz za przystępną cenę sklep kolonjalny z wyrobioną klijentelą, w ruchliwym punkcie. Wiadomość: magazyn mód, Długa 25. 41823

Sklep wiktuałów z pokojem, miesięcznie rs. 13, do odstąpienia. Sienna 36. 41918

Skład wódek od lat dwudziestu egzystujący w ruchliwej części miasta na dogodnych warunkach do wynajęcia od 8-go stycznia. Wiadomość w składzie papieru p. Przybylskiego, Marszałkowska 149. 41866

Sklepik z dystrybucją do sprzedania. Ul. Sienna 85. 41836

Sklep kolonjalny, tanio do sprzedania.—Marszałkowska 88. 41988

Skład węgli z wyrobioną klijentelą z powodu podeszłego wieku do sprzedania. Ulica Bednarska № 9. 41728

Sklep mydlarsko-dystrybucyjny do sprzedania. Kiosk, róg Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej. 41826

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z zapasami zimowemi do sprzedania. Ulica Chmielna № 23. 41812

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Chmielna № 76. 41431

Skład wódek do sprzedania w miejscowości bardzo korzystnej, punkt narożny. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 4140r

Skład węgli do sprzedania. Świętojerska № 5. 42010

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 104. 42064

Skład węgla do sprzedania. Wiadomość: Śliska № 11, m. 12. 42051

Sklep norymbersko-galanteryjno-dystrybucyjny jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Chmielna № 12. 42018

Sklep dystrybucyjno-galanteryjno-piśmienny zaraz do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 109, w sklepie optycznym Krzykowskiego. 42037

Sklep mydlarski do sprzedania z powodu wyjazdu, z mieszkaniem, komorne tanie.—Wiadomość w restauracji Mokiejewskiego, róg Pięknej i Marszałkowskiej. 42034

Sklepik do sprzedania tanio. Ulica Grzybowska № 70. 42031

Sklep kompletnie urządzony i odnowiony, przy ulicy Wierzbowej № 6 (hotel Angielski) do odstąpienia zaraz. Wiadomość: Marszałkowska 44—7. 42020

Sklep spożywczo-mączny, istniejący lat 42, do sprzedania.—Sienna № 4, róg Wielkiej. 42146

Sklep spożywczy sprzedam za rubli 95, targ dobry, z samego pieczywa można opłacić komorne, mieszkanie tanie i wygodne z wodociągiem i zlewem. Grzybowska 62, mieszk. 7. 42130

Sklep spożywczo dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmiany interesu.—Wilcza № 24. 42100

Sklep do sprzedania, komorne 8 rs. miesięcznie.—Ul. Żytnia 21. 4:094

Skład węgli do sprzedania zaraz bardzo tanio.—Wiadomość Miodowa № 12, Purzycki. 42093

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz.—Chmielna № 16. 42088

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, wygodne mieszkanie, do odstąpienia zaraz.—Wiadomość Miodowa 12 w sklepie. 42081

Sklep spożywczy sprzedam tanio.—Chmielna 38. 42157

Skład węgli, dobrze procentujący, z przyczyny nieprzewidzianych okoliczności, do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska № 26. 4145r

Sklep spożywczy w dobrym punkcie do sprzedania. Pańska 95. 4143r

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz bardzo tanio.—Wiadomość Miodowa № 12, Purzycki. 42092

Ważne na czasie. Jest do sprzedania restauracja z całem urządzeniem i towarem; obejrzeć można: ulica Solna № 10. wiadomość na miejscu. 42150

Za wypożyczenie rs. 300 w procencie przyzwoite utrzymanie dla kobiety; odbiór pewny. Oferty składać pod lit. D. w kantorze Kurjera. 42063

Zaraz wypuszczę kuchnię, przekąski i może bilard, miejsce dobre.—Wiadomość: Stare-Miasto 14, kawiarnia. 42103

Zapłacę rs. 15 pośrednikowi za wyszukanie sklepu z mieszkaniem, z jednego dużego pokoju i kuchni lub dwóch i kuchni, w cenie od 250 do 300 rs., w miejscu odpowiedniem na targ towarami kolonjalnemi.—Oferty Kurjer „Wiosło." 42133

3,000 rs., 4,000 rs. jest do umieszczenia na hypotekę domu w Warszawie po Towarzystwie. Wiadomość: Żórawia № 9, mieszkania 10. 42026

8,000 rubli albo 9,000 jest do wypożyczenia od 1 stycznia, na 7 od stu. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski, pod lit. M. 79. 42087

15,000 rs. częściowo do umieszczenia na hypotekach miejskich. Wiadomość Aleksander Jawornicki, adw. przys., Zgoda 3, od 5—7-ej po poł. 42054

30,000 rs. potrzebne na 1-szy numer hypoteki dóbr. Wiadomość: Ciepła 19, m. 15. 41673

56,000 rubli posiadając, życzę nabyć interes handlowy lub przemysłowy pewny i dobrze procentujący. W charakterze wspólnika, niezależnie od kapitału, ofiarowałbym pracę i obszerne stosunki.—Wyczerpujące oferty lit. E. F. 56, przyjmuje kantor Kurjera. 41992

90,000 rs. żądane, 1-szy numer hypoteki po Tow. K. Z. Wiadomość: Ciepła 19, m. 15. 41874

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 4020r

A) Przeprowadzki, opakowania mebli najtaniej załatwia—zakład przewozowy Henryka Fruchtmana, Senatorska 36, (plac Resursy Kupieckiej). Telefonu № 679. 41806

A) Duży pokój umeblowany, usługa, samowar. Świętokrzyzka 11, m. 6. 42111

Do wynajęcia od 1 stycznia 3 pokoje z kuchnią, przedpokojem, zlewem, wodociągiem, na drugiem piętrze. Wiadomość u właściciela, Pańska 58. 42123

Do wynajęcia 3 albo 2 pokoje i przedpokój, na 1-m piętrze, od d. 1 stycznia 1893 r. Sienna № 18. 42052

Do wynajęcia razem lub pojedyńczo umeblowane 3 pokoje. Nowy-Świat 16, m. 37, od 1-ej do 3-ej 42079

Dla inteligentnej panienki pomieszczenie, całodzienne utrzymanie, fortepian. Szkolna 8—16. 42112

Dla dwóch przyzwoitych mężczyzn jest mieszkanie. Żelazna 89, m. 10. 42040

Do wynajęcia od stycznia duży pokój, alkowa, kuchnia, waterklozet. Szkolna 5, m. 10, parter,—miesięcznie rs. 20. 41705

Jest mieszkanie tanie dla francuzki, gdzie będzie miała lekcje. Wspólna 35, mieszkania 12. 4148r

Każdego czasu do odnajęcia duży salon i pokój, elegancko umeblowane. Erywańska 9, mieszk. 1. 42045

Leszno № 82, plac obszerny, sam w sobie, frontowy, z dużą stajnią i wozownią, kantorem, zdatny na każdy proceder, od 1 kwietnia do wynajęcia. 42120

Mieszkania szukam, 2-ch pokoi z kuchnią, od Nowego Roku. Oferty pod literą „M." przyjmuje Kurjer. 42140

Mieszkanie przy inteligentnej i zacnej rodzinie, dla osoby płci żeńskiej. Chmielna 64, mieszkania 6. 41802

Pokoje pojedyńcze, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia. Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 755r

Pokój umebl., przy fam. franc., z opałem i usługą, do wynajęcia za 10 rs. mies. Nowy Świat 21, m. 22. 4:014

Pokój umeblowany przy familji, może być z całodziennem utrzymaniem. Chmielna 35, mieszkania 2. 42163

Piekarnia do wypieku pierników. od 1 stycznia do wynajęcia. Ogrodowa 20. 42066

Pokój do wynajęcia, suchy, ciepły, może być i z usługą. Marszałkowska № 56, mieszkania № 10. 4150r

Pokój z kuchnią, z dwoma wejściami, z wodą, suche, na dole, rs. 10 miesięcznie, od 8 stycznia. Leszno 55, m. 4. 42122

Poszukuje się sublokatorki do pojedyńczego pokoju, za 5 rs. miesięcznie. Hoża 24, mieszk. 8, od 9—1. 42057

Pokój z osobnem wejściem, oknem na ogrody, 1-e piętro, do wynajęcia. Daniłowiczowska 10. 42071

Sklep z urządzeniem do wynajęcia. Świętokrzyzka № 32. 42075

Umeblowane ładne trzy pokoje, przedpokój, kuchnia. Chmielna 49, m. 46. 32062

2 pokoje i kuchnia, widne, ciepłe, suche, za 12 rubli miesięcznie, do wynajęcia przy stacji towarowej. Wiadomość: Marszałkowska 143, m. 12.. 42168

3 lub 4 pokoje, elegancko umeblowane, kuchnia wszelkie wygody, do wynajęcia. Wiadomość: kiosk, róg Brackiej i Chmielnej. 42102

Doniesienia rozmaite.

Avis. Trębacka № 9. Wybór wyrobów złotych i srebrnych, pierścionki brylantowe i z kolorowemi kamieniami. Obrączki wykończa się w godzinę, oraz przyjmują się obstalunki i reparacje, ceny nizkie. Fabryka przy sklepie. Jubiler, W. Jakimowicz. 41518

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 42115

Błaga litościwych osób młody człowiek zajęcia jakiegokolwiek, bodajby prostego robotnika—umie czytać i pisać po russku i po polsku, żonę z dzieckiem ma chorą w szpitalu od kilku tygodni, uprasza również, może by kto zechciał ofiarować jaką kuchenkę za usługę. Wiadomość: ul. Wróbla № 11, u rządcy domu. 4136r

Dorożkarz, lub osoba co znalazły notes, zatytułowany Kalendarz Rolniczy, zechcą go odnieść za nagrodą 5 rs. do rządcy: Aleje Jerozolimskie 25. 41772

Dnia 26-go b. m., w okolicy św. Aleksandra zgubiono portmonetkę z 2 rub. i wieloma różnemi notatkami. Łaskawy znalazca zatrzyma dla siebie 2 ruble, a za zwrot portmonetki otrzyma rubla. Marszałkowska 60, u stróża. 41884

Damskie żakiety kortowe, aksamitne, pluszowe, rotundy, ogólne okrycia, kostjumy suknie elegancko robi krawiec męzki, krój Europejsko - Amerykański. Marszałkowska 104, mieszkania 19. 42164

Fortepianista grywa na wieczorkach i balach. Chmielna № 10, m. 13. 42072

Hygieniczne tabliczki z masy oczyszczającej i regulującej powietrze w mieszkaniach, po 60 kop. sztuka. Dom handlowy „Dezynfekcje" Z. Radomyski, Warszawa, Królewska 39, wprost giełdy. 41511

Kalendarz Rzemieślniczy na rok 1893. Wydawnictwo staraniem Gazety Rzemieślniczej. Rok I, — Cena 20 kopiejek, do nabycia we wszystkich księgarniach. Ustawę Cechową dopełnioną rozporządzeniami późniejszemi, zawiera Kalendarz Rzemieślniczy na rok 1893. 4125r

Kosze do podróży, kosze do kwiatów; żardinierki, etażerki, wózki, welocypedy, koniki. Królewska, róg Krakowskiego - Przedmieścia. 35250

Kuśnierz Bolesław, przyjmuje roboty spiesznie i tanio. Ordynacka № 12. 41846

Kto zechce pomódz w russkim biednej dziewczynce. Proszę przysłać adres: Widok 2—4. 42059

Lekcje tańca do kompletu brakuje kilka par uczącej się młodzieży. Ceglana 1. Szkoła froebiowska. 42048

Mleko świeże z dóbr Domaniew, codziennie od 7 rano w składzie farb: Długa 8. Z odnoszeniem do domów kwarta 9 kopiejek. 42077

Nagrody rs. 3. Zginął wyżeł sześciomiesięczny, żółtej maści, w obroży mosiężnej. Wabi się Karo. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić na plac Żelaznej-Bramy № 1. do adwokata. Nieprawy posiadacz będzie odpowiadał sądownie. 41912

Na Gwiazdkę tanio burki, szlafroki, palta, marynarki futrzane, spodnie, kamizelki sprzedaje magazyn ubiorów mężkich Chmurczyńskiego, Marszałkowska 99. 40003

Obiady zdrowe, na świeżem maśle, po 40 kop. Chmielna 15, m. 8. 41827

Onegdaj wieczorem zgubiony został aksamitny kapelusz. Łaskawy znalazca zechce go oddać za wynagrodzeniem. Marjańska 4, mieszkania 14. 42067

Wyuczam kroju najlepszym systemem w domu i na mieście. Trębacka 9, mieszkania 24. 42137

Zginął tłusty żółty piesek, wabi się Bars. Proszę odprowadzić na Karmelicką № 30, do właściciela domu za nagrodą. 42147

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 17 (29) Декабря 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)